

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron.

No. 211

Cena numeru

14 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie 2,50 zł.
Odniesienie do domów 10 gr.

przes. poczt.

Miesięcznie 3,50 zł.
Poza Łodzią egz. 16 groszy.

Konto P.K.O. 60594.

Należytość pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVII r.

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-8 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela, dnia 3 sierpnia 1924 r.

TEATR MIEJSKI

Cegielniana 63.

Bilety już do nabycia w kasie
codziennie 11-2 pp. i 5-9 w

Jutro poniedziałek o godz. 9 wiecz. „Premjera“
Słynny rosyjski teatr artystyczny
PTAK NIEBIESKI
(SINIAJA PTICA)

pod dyрекcją J. Juźnego.

2640 -

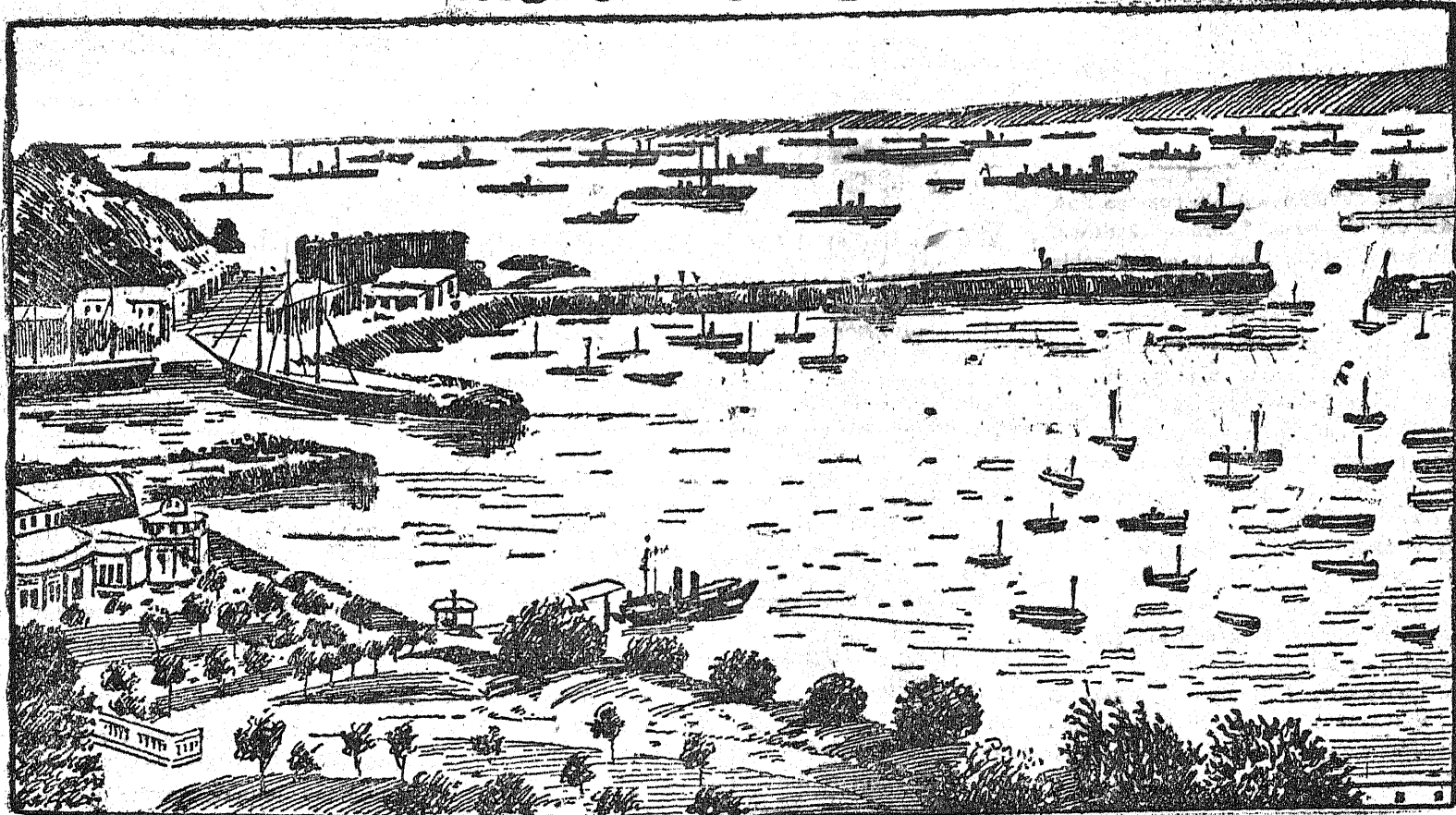
Program:

Dzwony wieczorne.
Polka księżycowa, czyli bal-
wierz zakochany. Rosyjskie
Pieśni ludowe.

Burłacy.
Marzenie Kinta. Parada (woj-
sko blaszane). Dobosza sne-
go wezwał król.

Czasuski.
Bar Amerykański. Piosenka
Berangera. Rosyjska zabawka.
Wieczór u cyganów.

Regaty floty angielskiej.



Z okazji dorocznego regat floty angielskiej, brytyjska eskadra Oceanu Atlantyckiego zajęła do portu Torquay, pięknego miasta nadbrzeżnego, położonego nad brzegiem kanału La Manche w odległości 342 km. na południowy zachód od Londynu. Regaty floty angielskiej sągają do tego miasta co rok władze brytyjskiej marynarki, jak również tysiące z całej Anglii. Ilustracja nasza przedstawia widok tamtejszego portu.

Flota angielska.

(p) Kto spodziewał się w sobotę ubiegłą ujrzeć na szeroko rozlanych wodach pod Portsmouthen całą flotę angielską w pełni jej siły i potęgi, niezna-
jącej w czasach obecnych równej sobie, doznał sro-
giego zawodu. Gęste chmury i mgła a następnie obfi-
cie lejący deszcz uniemożliwiał lustrację stojących
w kilku rzędach na przestrzeni 10 mil angielskich
196 potężnych statków bojowych. Z wybrzeża było
można dostrzec tylko jacht królewski oraz trzy okrę-
ty dane do dyspozycji przedstawicieli sfer przemy-
sławych, dyplomacji i dziennikarzy.

Ostatnia wielka rewja morska odbyła się w lip-
cu 1914 r., a zatem w przededniu wojny światowej.
Trzy lata przedtem — w r. 1911, był również prze-
gląd floty angielskiej, ale w przeglądzie tym uczest-
niczyły wszystkie mocarstwa reprezentujące potęgę
morską. Niemcy przysłały wtedy pancernik „Von
der Tann”, który zarządził podążać bliżej pod

Queensboroughiem i wysadził na ląd officerów oraz
marynarzy. Na on czas gościł rozbawiony Kron-
prinz z małżonką swą w Londynie i nikt bodaj jesz-
cze nie myślał o tem, że za kilka lat te same w
przeglądzie i paradach uczestniczące statki staną
naprzeciw sobie w zaciętej walce, oraz miotać będą
druzgocące wszystko pociski. „Von der Tann” jako
pierwszy stanął do boju przeciw flocie angielskiej
i jako jedyn z pierwszych poszedł na dno pod Sca-
pa-Flów, gdzie leży do dziś dnia i leżeć będzie wie-
ki cale...

Ale i z floty angielskiej, biorącej udział w rewji
1914 roku, nie pozostało prawie nic. Wiele statków
zostało wycolanych zupełnie i rozebranych na
„szmac” — część natomiast spoczywa na dnie mor-
skiem i pod Scapa Flów i pod Jütlandem, i wszę-
dzie tam, gdzie niemieckie łodzie podwodne napadały
na nie w śnie marynarzy, skazyjąc ich na śmierć w

mrocznych głębinach mórz. Obecnie stanęła Anglja
z nową, zupełnie potęgą morską, wystawiła nowe pan-
cerniki, krążowniki i torpedowce, a dawnej świet-
nej przeszłości niemym świadkiem był w sobotę tyl-
ko jeszcze jeden jedyny okręt. Dumnie, wyniosłe
przejechał on przed jachtem królewskim i zyczli-
wiej bodaj, serdeczniej niż inne był przez rodzinę
królewską witany.

Kilka pism zestawia czasy dzisiejsze z okresem
przedwojennym i przypomina, jako wówczas zjawił
się adm. Jellicoe u Churchilla i zapytał, czy mary-
narka ma zająć swe strategiczne pozycje. Nastąpi-
ła krótka, ożywiona wymiana zdań, rzucono kostki
i Churchill powiedział: „Nieprzyjaciół może poka-
zać się — jesteśmy gotowi”.

Bądź co bądź, ktokolwiek miał możność ob-
serwowania floty angielskiej z bliska, mógł prze-
konać się o wielkich poczynaniach i planach na
przyszłość. Śmieszne wprost wydają się nawoływa-
nia z Waszyngtonu o ograniczeniu zbrojeń mor-
skich — śmieszne wprost są twierdzenia niektórych
krytyków, że Anglja nie posiada żadnych tajemnic
morskich i że wcale nawet na wywiedzenie swego

olbrzymiego superdreadnoughta „Majestic”. — Istota rzeczy spoczywa gdzieś — przyszłość floty angielskiej pogrążona jest w tajemnicy, czego najlepszym dowodem dwa statki „Hermes” i „Argus” mogące pomieścić w swych kadłubach 50 samolotów i hydroplanów, które w ciągu 30 minut mogą zionąć ogniem i siarką na nieprzyjaciela, — oraz zupełnie nowy typ łodzi podwodnych, których Anglizy pod Portsmouthem nie pokazali. Admiralicja uznaje za stosowne, aby najnowszych okazów i łodzi i okrętów nie pokazywać; i tu właśnie bije w oczy różnica między serją ostatnią, a serją z 1914 r., kiedy to odbyła się, że tak się wyrazi, generalna mobilizacja floty angielskiej.

Władze marynarki angielskiej pisze „Kurjer Poznański” zabezpieczają swą wyspę olbrzymią ilością samolotów, łodzi podwodnych i okrętów, zakła dających miny podwodne. Przyszła wojna morska może rozegrać się tylko na morzu Śródziemnym, dokąd Anglija teraz już wysyła lepsze krążowniki zdolne do szybkich manewrów i nadające się do obsługi samolotów oraz łodzi podwodnych.

O innych celach z taktycznych i dyplomatycznych względów nie mówi się. Bo i jakże mówić o tych celach w chwili, gdy ze strony Anglii i ze strony Francji padają częściej niż kiedykolwiek przedtem, słowa o zagwarantowaniu pokoju i o serdecznej przyjaźni, łączącej te kraje. Dowodem przyjaznych zamiarów i pokojowych celów floty angielskiej — jest fakt, że i rząd robotniczy angielski zgodził się na uczestniczenie w wielkiej rewji. Obok przedstawicieli rządu zauważyć było można naczelnych redaktorów z lewicowych pism: „New Leader” i „Daily Herald”. To nie ironja, nie — tak było istotnie. I jak tu nie uwierzyć w pokojowe cele i zamiary angielskie.

— : 0 : —

W nieprzyjacielskim obozie.

Nie może ulegać najmniejszej wątpliwości, iż polityka żydowska od chwili powstania naszego Państwa, była bardzo dla nas wrogą i bardzo szkodliwą.

Nie jest to dla nas fakt, który by można sobie zlekceważyć, jeżeli weźmiemy pod uwagę ich potęgę finansową, wszechświatowe wpływy, żelazną rasową solidarność no i niezwykłą nienawiść, jaką nas obdarzali — bez powątpienia ku temu przyczyn.

Nie chcemy być gołosłowni i przytoczymy cały szereg bardzo poważnych zarzutów.

Od samego początku istnienia Polski, zaczęła się w pismach zależnych od żydów wściekła kampanja prasowa na całym świecie, mająca na celu ohydzenie nas w opinii narodów Zachodu. —

Wszyscy jeszcze pamiętamy żydowskie ilustracje amerykańskie, przedstawiające polskiego żołnierza, jak morduje żydowskie dzieci i kobiety — arządza pogromy, pali i rabuje.

W istocie rzeczy były to mas akcesy, polegające na obaleniu kilku bród żydów, przez ciemne i niemądre elementy, lecz podkreślić trzeba z całą stanowczością, iż w każdym takim wypadku władze nasze ingerowały z całą surowością.

Rezultatem tej oszczerczej kampanji była bezczelna ekspedycja sławnego żydowskiego senatora Stanów Zjednoczonych Morgenthausa, która jednak, pomimo wszelkich usiłowań miejscowych elementów nie odkryła nic nowego.

W czasie inwazji czerwonych hord Sowietów, całą sympatję wybranego narodu były po tamtej stronie, a całe szeregi procesów szpiegowskich i o zdradę stanu dowodziły niezłomie, iż sympatje te nie były naogół wzięwszy zbyt platoniczne.

Dalej, obniżenie kursu marki polskiej, przewlekłe domy bankowe żydowskie, miało jednak po za celami czysto materialnymi, — pewne momenty gry politycznej, obliczonej na finansowe zrujnowanie naszego państwa.

Bojkot akcji Banku Polskiego — wskazywał wyraźnie że celem żydów, było utrzymanie u nas całego chaosu pieniężnego i wpakowanie Polski pod kuratelę sprzymierzonych.

Kreszą faktów tego rodzaju jest tyle, iż nawet ślepy musiał by zobaczyć krańcowo nieprzyjacielski stosunek mas żydów do karmiącego ich narodu.

Ale kochać kochać ma swój kaniac i to esz-

Powódź w Małopolsce.

Wezbrana Wisła i jej poboczne rzeki zrywają mosty i zalewają wsie i miasta.

KRAKÓW 2 8. (AW) Wisła, zasilana wodami Soły i Skawy, zaczęła wczoraj pod Zatorami występować z brzegów, zalewając kilka miejscowości nadbrzeżnych.

Stan wody na Wiśle wynosi 3,5 metra nad poziom normalny. Obawy wylewu Wisły jednakże, — jak nas informuje Województwo — niema.

Wisła w górnym swym biegu, w powiecie Pszczyńskim, zerwała mosty w Msiakowie. Wylały również rzeki w powiecie Elskim, zalewając

Zarzeczce i Mikuszów. Woda zabrała tam kilka domów. W samym Bielsku woda zalała ulicę Kolejową.

NOWY TARG 2 8. (AW) Woda w Dunajcu podniosła się 5 metrów nad poziom normalny. Miejscowości, położone nad brzegami, zalane. Mosty pozrywane. Rabka również nawiedzona powodzią. Mosty na rzece Rabce zerwane. Miejscowość Słone, na której znajduje się kilka willi, wynajmowanych kuracjom, była przez szereg dni odcięta od zakładów rabczanskich.

Zatarg grecko-bułgarski.

Sytuacja poważna.

WIEN 2-8 (AW) Tutejsze koła poinformowane oświadczają w sprawie napięcia stosunków grecko-bułgarskich, że poseł grecki wniósł w imieniu swego rządu ostry protest w sprawie napadu komitadz bułgarskich na terytorjum greckie i że rząd

grecki zwrócił również uwagę europejskich mocarstw na powagę sytuacji, jednakże koła te zaprzeczają, że koby grecki sztab generalny wydał rozkaz ścigania band także na terytorjum bułgarskiem.

Tajemnicze morderstwo.

Dwaj policjanci zamordowani przez bandytów.

LWCW 2-8 (AW) Donoszą tutaj, że w miejscowości Łiszczyńsk pow. Zbaraż, o godz. 1 w nocy dwóch policjantów opuściło posterunek, by dokonać nocnego obchodu, trwającego do godz. 4. Gdy do tej godziny policjanci nie powrócili z patroli, komendant poster. wysłał policjantów na poszukiwanie.

Zaginionych policjantów znaleziono zamordowanych w zaroślach w odległości 6 kilometrów od Łiszczyńca.

Trupy były potwornie okaleczone i pozbawione uniformów, obuwia, broni i pieniędzy.

Powitanie wojskowej misji tureckiej.

Wzajemne poznanie się zadatkiew przyjaźni polsko-tureckiej.

WARSZAWA 2 8. (PAT) O godz. 5 popoł. przybył do gmachu min. spraw wewnętrznych członkowie wojskowej misji tureckiej z gen. Nadzi — paszą na czele. Misje przyjął min. Sikorski w otoczeniu szefa swego gabinetu gen. Szpakowskiego, szefa oddziału II sztabu gen. plk. Beyera, oficera sztabu ppłk. Kukawskiego i adiutantów. P. minister powitał misję turecką w imieniu rządu i armji, jaknajserdeczniej, podkreślając, że wszyscy żołnierze polscy witają reprezentantów wolnej armji tureckiej, całym sercem. Pobyt misji tureckiej w Polsce pozwoli obu armjom poznać się bliżej i zacieśnić jeszcze więź przyjaźni. Armja polska jest wciąż jeszcze

w okresie powojennej organizacji, nie będzie jednak żadnych sekretów przed gośćmi tureckimi.

W odpowiedzi na to gen. Nadzi — pasza zaznaczył m. in., że armja turecka jest również w studjum organizacji powojennej i przeżywa te same trudności co i Polska. Misja przybywa w celu poznania nowego ustroju i urządzeń armji polskiej, i dziękuje p. ministrowi za przyrzeczone ułatwienia w jej studjach. Gen. Nadzi — pasza czuje się szczęśliwym, że przypadło mu w udziale być pierwszym łącznikiem wojskowym między nową Turcją a odrodzona Polska i wyraża nadzieje, że przyjaźń ta utrwali się niezłomie.

sem żalony.

Zydz się przekonali, że pomimo ich machinacji Polska istnieje, bolszewicy uciekli szczerze z pod murów Warszawy, porządek w kraju wzrasta z godziny na godzinę — pieniądz nasz ma niemal najwyższą wartość w Europie — i wogóle „Saisonstaat” ujawnił takte silny żywotny i narodowy, które rekują mu świetną przyszłość co w konkluzji zmusiło jednak żydów do rewizji swego stanowiska.

Kamieniem, o który potknęła się po raz pierwszy myśl narodowa żydowska, jest uchwalenie przez Sejm ustaw językowych dla Kresów Wschodnich, które dały ich sojusznikom rusinom i białorusinom ogromne zyski narodowościowe, żydom zaś przyniosły w rezultacie — fię.

Zydz, wygrywając ten atut językowy przeciwko Polsce, utworzyli blok mniejszości narodowych, którego wpływy zupełnie nie szły w parze z liczebnością tych mniejszości. Dzisiaj postulaty narodowe rusinów i białorusinów zostały wypełnione, przysnął kit skupiający pod jednym sztandarem mniejszości, pozostali żydzi osamotnieni, na opuszczonej placówce.

Ta porażka otworzyła nareszcie oczy ogółowi żydowskiemu. Wszystkie obietnice przywódców okazały się niedoścignym marzeniem — pozostała z jednej strony potężna Polska — drugiej garść narodu żydowskiego, wprowadzona przez fałszywych proroków do bezradzkiej walki z Polakami.

Pierwsi zatruli do odwrotu żydzi z Małana-

ski, którzy znają lepiej element polski i są dalej dalej patrzącymi politykami jak tęgawi i walczył ich wodzowie.

Za nimi poszły masy ortodoksów z b. Kongresówki — co dało się zauważyć przy niedawnych wyborach do gmin żydowskich, przy których nieprzejędani machabensze i sjonisci ponieśli fatalną porażkę.

Stoiemy więc wobec zasadniczej zmiany kursu polityki żydowskiej.

W jakim kierunku ona się rozwinie, któremi pójdzie drogami — wykaże najbliższa przyszłość, — my jednak z obowiązku dziennikarskiego musimy zaznajomić ogół naszych czytelników, co się dzieje w nieprzyjacielskim obozie.

A. S.

— : 0 : —

TELEGRAMY.

MILICJA NARODOWA WE WŁOSZECH.

RZYM 2 8. (PAT) Na posiedzeniu Rady ministrów Mussolini zdał sprawę z sytuacji na konferencji londyńskiej poczem obradowano nad projektem regulaminu dla milicji narodowej. Według tego regulaminu milicja będzie stanowiła część armji i podlegać będzie przepisom dyscyplinarnym obowiązującym w armji. Oficerowie i szeregowi są ochotnikami. Milicja pozostawać będzie pod rozkazami prezydenta ministrów i ma dbać o wyszkolenie wojskowe młodzieży.

Pomidory-zbiór

z 12,000 kizaków wydzierzawie.
Dominium Wiskitno, przedmieście Łodzi.

Buhaj holender roczny

do sprzedania.

Wiad. Dominium Wiskitno pod Łodzią.

NIEZŁE ŻYCZENIE.

GDANSK 2 8. (AW) W dniu 1 sierpnia urządziła kolonja rosyjska w Gdańsku uroczysty obchód na cześć poległych Rosjan, pochowanych w Gdańsku.

W uroczystości, której przewodniczył b. konsul generalny carski w Gdańsku, Ostrowski, wzięło udział wielu byłych rosyjskich wojskowych, a także i przedstawiciele władz gdańskich, oraz reprezentacja wojskowa niemiecka i gdańskie organizacje wojskowe.

Znamiennem było przemówienie jednego z b. rosyjskich generałów, który — wspominając dawną potęgę Niemiec i Rosji — wyraził pod adresem Niemiec życzenie, aby narodził im się nowy Bismarck.

WIZYTA OKRĘTU WŁOSKIEGO W GDANSKU.

GDANSK 2 8. (PAT) Komunikat oficjalny komisarza generalnego w Gdańsku: W związku z przybyciem statku włoskiego „Mirabello” u komisarza generalnego Rzpłitej p. Dra Strassburgera odbył się obiad, na których oprócz oficerów włoskich obecni byli wysoki komisarz Ligi Narodów, prezydent senatu i inni.

P. Dr. Strassburger wygłosił przemówienie, w którym wyraził swoją radość, że może przywitać w wolnym mieście Gdańsku imieniem rządu polskie go przedstawicieli Włoch, oraz wyraził pewność, że wizyta włoska przyczyni się do większego zacieśnienia węzłów przyjazdu między Polską a Włochami.

W odpowiedzi zabrał głos komendant statku „Mirabello”. Pini, dziękując w serdecznych słowach za przyjęcie. Mówca podkreślił sympatję narodu włoskiego do Polski, zaznaczając, że uczuciom tym będzie mógł wkrótce dać wyraz wobec centralnych władz polskich w Warszawie. Na cześć przybyłych gości odbyło się również przyjęcie u prezydenta senatu i konsula włoskiego.

PRZECIW SOWIECKIEJ CHORAĞWI.

RZYM 2 8. (PAT) „Soreno” donosi, że kilku fałszyków w uniformach milicji zatrzymało samochód ambasady sowieckiej, usiłując zerwać czerwona chorągiew z godłem państwa sowieckiego. Samochód był bez pasażerów. Policja udaremniła jednak zamach.

ZMIANA TARYFY ZAROBKOWEJ W GÓRNICTWIE ZAGŁ. RUHRY.

ESSEN 2 8. (PAT) Związek robotników górniczych zagłębia Ruhry otrzymał zapowiedź wypowiedzenia taryfy zarobkowej w górnictwie. Zarządy poszczególnych związków zamierzają w najbliższych dniach zająć stanowisko w kwestji nowej taryfy, która ma być wspólnie opracowana. Odnośne rokowania z pracodawcami odbędą się w połowie sierpnia.

PO REWOLUCJI W BRAZYLJI.

WIEDEN 2 8. (AW) „Neue Freie Presse” donosi z São Paulo, że miasto witało z entuzjazmem wkraczające wojska rządowe.

Dotychczas nie zdołano obliczyć strat i ofiar, rzeczoznawcy są jednak zdania, że są one bardzo znaczne.

MIĘDZYNAROD. KONGRES STENOGRAFÓW.

LOZANNA 2-8 (PAT) 15-międzynarodowy kongres stenografów przyjął szereg rezolucji, między innymi w sprawie przeprowadzenia badań naukowych na polu stenografji oraz w sprawie zrównania stenografistek ze stenografami, 16-międzynarodowy kongres odbędzie się w Medjolanie na Zielone Świątki w r. 1925.

LIKWIDACJA ZATARGU.

BERLIN 2-8 (PAT) Tutejsze przedstawicielstwo rosyjskiej agencji telegraficznej donosi, że po załagodzeniu niemiecko-rosyjskiego zatargu, rosyjska misja handlowa postanowiła wziąć udział w Targach Kolońskich we wrześniu br.

EKSCESARZOWA WRÓCI DO WŁOCH.

RZYM 2-8 (AW) „Messagero” proponuje rządowi włoskiemu przyjęcie b. cesarzowej Zyty i odde-

Pełne porozumienie na konferencji londyńskiej.

Zaproszenie Niemiec.

LONDYN 2-8 (PAT) Jak podaje Reuter po dwugodzinnych naradach w 3-iej komisji kilku członków delegacji oświadczyło, że

porozumienie jest zupełne

pozostaje tylko jeszcze ułożenie pewnych aktów.

Sprawozdanie tej komisji będzie przedłożone na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu konferencji. Jest możliwym, że zaproszenie do Niemiec będzie wysłane tak wcześnie, że delegacja niemiecka przybędzie jeszcze w poniedziałek po południu do Londynu. Jak słychać, delegacja angielska zawiadomiła komisję szczegółowo o sytuacji osiągniętego porozumienia na konferencji które uznano za tak zadawalniające, że Mac Donald zdecydował się wyjechać do Chequers skąd powróci dzisiaj, aby wziąć udział w plenarnym posiedzeniu konferencji.

LONDYN 2-8 (PAT) Komisja dla przekazywania spłat niemieckich doszła o porozumienia na podstawie propozycji francuskiej dotyczącej arbitrażu wszystkich delegacji z wyjątkiem angielskiej, i wyowiedziała się za propozycją francuską wobec czego przewodniczący delegacji angielskiej porozumiał się natychmiast ze swoim rządem i udzielił odpowiedzi komisji na następnym zebraniu które odbędzie się o godz. 23-ej.

WIEDEN 2-8 (PAT) „Neue Freie Presse”, donosi z Londynu: Mac Donald wyjechał wczoraj wieczorem do Chequers, ponieważ na posiedzeniu delegatów angielskich stwierdzono, że główna część pracy w konferencji, a mianowicie sprawa porozumienia między sojusznikami została pomyślnie załatwiona.

LONDYN 2 8. (PAT) Konferencja londyńska na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu przyjęła jednomyślnie rezolucję 1 i 3 komisji,

akceptując w całości propozycję francuską, dotyczącą arbitrażu w wypadkach uchybienia ze strony niemieckiej, świadczeń w naturze i przedewszystkiem spłat. W tym ostatnim punkcie zadośćuczyniono żądaniom francuskim, zmierzającym do odwołania się do arbitrażu na wypadek rozdzielenia się głosów w łonie komitetu przekazowego.

LONDYN 2 8. (PAT) Po posiedzeniu plenarnym przewodniczący 6-ciu delegacji omawiali sprawę utrzymania na kolejach nadreńskich 3500 kolejarzy francuskich i belgijskich, celem zapewnienia bezpieczeństwa komunikacji i wojskom okupacyjnym. Przewodniczący omawiali następnie sprawę postanowień, przyjętych w Berlinie, a mających na celu zapewnienie wykonania tychże postanowień.

HERRIOT ZADOWOLONY Z OSIĄGNIĘTEGO POROZUMIENIA.

LONDYN 2 8. (PAT) Po dzisiejszym plenarnym

posiedzeniu konferencji w sprawie Rosji, Herriot oświadczył korespondentowi Havasa: „Jestem zupełnie zadowolony z porozumienia, które zostało osiągnięte na konferencji. Zagadnienie zobowiązań Niemiec zostało obecnie rozwiązane w sposób raczej czysto handlowy: a wszelkie trudności, któreby odtały powstały między rządem Rzeszy a sprzymierzonymi będą przekazywane komisji arbitrażowej.

W ten sposób, mówił Herriot, zagadnienie odškodowań przestanie być zagadnieniem politycznym, a uregulowanie tego zagadnienia z pewnością zostanie załatwione przez to samo, że będzie się opierało na postanowieniach pozytywnych i praktycznych.

NIEMCY ZOSTALI ZAPROSZENI.

LONDYN 2-8 (PAT) Mac Donald jako przewodniczący konferencji wystosował dziś popołudniu ambasadorowi niemieckiemu w Londynie pismo, za proszając rządy niemiecki do możliwie szybkiego wysłania do Londynu swojej delegacji. Sądzą, że delegaci niemieccy przybędą do Londynu we wtorek.

LONDYN 2-8 (PAT) Wczoraj o godz. 13.30 komisja III została odroczone. O godz. 16 komisja III zebrała się ponownie na narady. Sprawa poprawek w sprawozdaniu Dawesa została załatwiona, natomiast przekazywanie spłat następcza pewne trudności.

WIEDEN 2-8 (PAT) Neues Wiener Tageblatt donosi z Londynu: Wczoraj o godz. 22 zawiadomiono, że także komisja III

doszła do porozumienia.

Delegaci angielscy zgodzili się, aby komitet do przekazywania spłat przewidzianych w planie Dawesa mógł także apelować do komisji arbitrażowej. Delegaci angielscy obstają przytem aby zgóry określić sprawy co do których miałyby się wzmiankowany komitet odwoływać do arbitrażu.

LONDYN 2 8. (PAT) Konferencja zebrała się na plenarne posiedzenie o godz. 11. W posiedzeniu wzięli udział przewodniczący wszystkich delegacji w towarzystwie rzeczoznawców.

LONDYN 2-8 (PAT) Konferencja powierzyła komitetowi redakcyjnemu opracowanie do wtorunku projektów, dotyczących rezolucji konferencji w sprawie zostosowania planów Dawesa. Pierwszy z tych projektów ma obramować postanowienia, dotyczące wyłącznie sprzymierzeńców; drugi dotyczące sprzymierzeńców i Niemiec, trzeci dotyczyć ma stosunków komisji odszkodowań do Niemiec. Komisji odszkodowań podane zostaną do wiadomości te rezolucje konferencji, które podlegają jej kompetencji. Również Niemcom będą zakomunikowane decyzje, które ich dotyczą. Dokumenty zostaną następnie ogłoszone.

posiedzeniu konferencji w sprawie Rosji, Herriot oświadczył korespondentowi Havasa: „Jestem zupełnie zadowolony z porozumienia, które zostało osiągnięte na konferencji. Zagadnienie zobowiązań Niemiec zostało obecnie rozwiązane w sposób raczej czysto handlowy: a wszelkie trudności, któreby odtały powstały między rządem Rzeszy a sprzymierzonymi będą przekazywane komisji arbitrażowej.

W ten sposób, mówił Herriot, zagadnienie odškodowań przestanie być zagadnieniem politycznym, a uregulowanie tego zagadnienia z pewnością zostanie załatwione przez to samo, że będzie się opierało na postanowieniach pozytywnych i praktycznych.

W ten sposób, mówił Herriot, zagadnienie odškodowań przestanie być zagadnieniem politycznym, a uregulowanie tego zagadnienia z pewnością zostanie załatwione przez to samo, że będzie się opierało na postanowieniach pozytywnych i praktycznych.

W ten sposób, mówił Herriot, zagadnienie odškodowań przestanie być zagadnieniem politycznym, a uregulowanie tego zagadnienia z pewnością zostanie załatwione przez to samo, że będzie się opierało na postanowieniach pozytywnych i praktycznych.

POLICJA DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.

Dziś w niedzielę odbędzie się na obszarze miasta Łodzi, oraz na terenie całego województwa łódzkiego kwesta na rzecz komitetu Niesienia Pomocy Najbiedniejszym. Kwesta ta, zaprojektowana i zorganizowana przez komendę okręgową Policji państwowej w Łodzi, na skutek inicjatywy p. Komendanta Okręgu inspektora Wróblewskiego przeprowadzona będzie wyłącznie staraniem i siłami Policji państwowej. Udział wezmą w niej wszyscy wolni od służby funkcjonariusze Policji państwowej, wszystkich stopni i kategorii służbowych, oraz ich rodziny. Na ulicach miasta sprzedawany będzie przez członków Policji państwowej i ich rodziny znaczek na rzecz najbiedniejszych, w parkach miejskich i na placach oraz lokalach publicznych organizowane będą na oczekaniu popisy koncertowe i pokazy sportowe, a do mieszkań prywatnych zapukają kwestarze, prosząc o ofiarę. Ten sam program kwesty przeprowadzony będzie we wszystkich miejscowościach, w wsiach i miasteczkach, całego województwa łódzkiego.

Należy się spodziewać, że ten szlachetny i obywatelski wysiłek Policji Państwowej, podjęty w zręcznym i tragicznej doli cierpiących na skutek kryzysu gospodarczego mas, spotka się z pełnym uznaniem i ofiarnym poparciem publiczności.

Należy się spodziewać, że ten szlachetny i obywatelski wysiłek Policji Państwowej, podjęty w zręcznym i tragicznej doli cierpiących na skutek kryzysu gospodarczego mas, spotka się z pełnym uznaniem i ofiarnym poparciem publiczności.

Kronika telegraficzna.

kt) Rząd francuski podarował królowi belgijskiemu w okazji 10-letniej rocznicy wybuchu wojny, pałac honorowy, który w poniedziałek 4 bm, wręczony będzie w porcie Havrskim przez podsekretarza marynarki handlowej, Mayera, urzędnikom belgijskim.

kt) Ze strony niemieckiej urzędowo zaprzeczają wiadomościom o dymisji ambasadora niemieckiego w Washingtonie Wiedfelda.

kt) Rakowski po powrocie z Moskwy złożył dziś wizytę Foreinzn Office i odbył kilka konferen-

Pola Negri.



Filmy kinematograficzne, przedstawiające znakomitą grę Poli Negri, cieszą się zawsze poklaskiem publiczności. Pola Negri, która swą pracą artystyczną zgromadziła znaczny majątek, kupiła sobie obecnie nową posiadłość w Kalifornii. Na ilustracji naszej widzimy ją właśnie znajdującą się na tarasie swego domu, w towarzystwie ulubionego charta.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

KATASTROFALNA POWÓDŹ W ZAKOPANEM.

k) Z powodu ulewy, trwającej dłuższy czas, potoki Ciężka Woda i Bystre wezbrały, nie mogąc pomieścić wód napływających z gór. Wylew potoków tych zniszczył dwa mosty, jeden koło nowego szpitala w Zakopanem, a drugi położony przy ul. Kościeliskiej. Podczas akcji ratunkowej utopił się jeden z dzielnych obrońców, górak zakopiański Nędza. Jeden dom został przez wylew zupełnie zburzony, dwa wiszą nad wodą.

Katastrofa mogła dokonać większego dzieła zniszczenia, gdyby nie udzieliła swej ofiarnej pomocy straż pożarna. Wylew zniszczył i zabrał jeden transformator, wskutek czego połowa miasta została pozbawiona światła. Woda powoli opada, droga do Morskiego Oka z powodu wylewu przerwana.

Burza szalała też w okolicy. Żelazny most pod Szafarami uszkodzony, tak że komunikacja automobilowa z Krakowa niemożliwa.

OBCHÓD UNJI HORODELSKIEJ.

k) W mieście Horodle, ziemi lubelskiej, zawiązał się komitet, mający na celu uczczenie uroczyste rocznicy Unji Horodelskiej, który wydał odezwy następującej treści:

„Akt Unji Horodelskiej, zawarty w r. 1413, jest to potnik zespolenia się dobrowolnego Polski, Litwy i ziem ruskich.

Wtedy to zbrały się serca i dusze tych narodów. A w roku 1861 w Horodle pod ostrzem bagnie-

Arsenał P. P. S-u w Radomiu.

k) W domu Nr. 3 przy ulicy Wesolej w Radomiu elektromonterzy, zakładający instalacje w jednym z mieszkań na pierwszym piętrze, przy wierceniu dziury w podłodze, natrafili na coś twardego, a co świdry zeszlizgiwały się i tępiły.

Zaintrygowani tem monterzy wezwali właściciela domu, który nie umiał sprawy wyjaśnić, gdyż niedawno dom ów nabył. Na polecenie właściciela monterzy oderwali podłogę i znaleźli cały stos karabinów.

Były one porządnie ułożone między podłogą a sufitem parteru, naciwione i owinięte w szmaty lniane. Karabinów tych było kilkanaście sztuk.

Odrwijąc dalej podłogę znaleziono wielką ilość amunicji do karabinów ręcznych i maszynowych.

Zawiadomiono bezwzględnie o tem odkryciu policję, która przybyła na miejsce i przeprowadziła poszukiwania w całym domu. Policja znalazła jeszcze kilka karabinów maszynowych również starannie wyczyszczonych i zabezpieczonych od rdzy.

tów rosyjskich, po uroczystym nabożeństwie, na polu pod miasteczkiem tysięczny lud usypał Kopiec, na którym stanął stanął krzyż.

Lata mijają, Kopiec rozsypuje się. Krzyż moc kale zrabali.

Czas odnowić uczucia, by przekazać je pokole- niom.

Więc wzywamy Cię Ludu Polski i Rusiński — przybądź jaknajbliżej do Horodla dnia 10 sierpnia br. na 9-tą rano na cały dzień, na wielkie święto na uroczyste nabożeństwo, na podwyższenie Kopca, na postawienie nowego krzyża. Niech nie zabraknie nikogo!

Na uroczystość zaproszeni zostali: biskup lubelski, biskup wołyński, panowie generalowie, panowie wojewodowie, panowie posłowie i panowie starostowie.

Na błoniach odbędą się popisy wojskowe, o 7 wieczór odbędzie się na Walach Jagiellońskich Akademia. Teatr. Żywe obrazy wskrzeszą nam dawne dzieje narodu. Trzy orkiestry będą przygrywać przez dzień cały. Zjazd zapowiada się olbrzymi, a uroczystość wspaniałą.

ROZWOJ LOTNICTWA W POLSCE.

k) Dane statystyczne o dokonanych lotach i przewozach na liniach cywilnej żeglugi powietrznej w czerwcu 1924 roku, przedstawiają się następująco:

1) Dokonano lotów przepisanych i dodatkowych ogółem 179. 2) Dokonano lotów przepisanych średnio dziennie 6. 3) Aeroplany przeleciały ogółem km. 56,835. 4) Średni lot wynosił km. 317. 5) Przewieziono podróźnych ogółem 266. 6) Na 1 lot przypada podróźnych średnio 1,5. 7) Przewieziono ładunków ogółem kgr. 10,499. 8) Przewieziono korespondencji pocztowej kgr. 189. 9) Na 1 lot przypada ładunków kgr. 60. 10) Ogólna waga dokonanych przewozów kgr. 34,628. 11) Na 1 lot przypada ogólnej wagi przewozów (podróźni, ładunki, poczta) kgr. 195. 12) Regularność lotów była: a) na linii Warszawa — Paryż 38 proc. b) na linii Warszawa — Gdańsk 92 proc., c) na linii Warszawa — Kraków 76 proc. d) na linii Warszawa — Lwów 99 proc.

NAPRZÓD PIENIĄDZE A POTEM RATUNEK.

k) W niedzielę 27 bm. zdarzył się następujący wypadek w zakładzie kąpielowym w Sopotach. W

Do kogo należał ten magazyn broni i jakie miał przeznaczenie, narazie nie można było ustalić. Śledztwo dotychczasowe ujawniło już jednak bardzo sensacyjne fakty.

Mianowicie stwierdzono, że dom ten należał do niedawna do piekarza Tabęckiego znanego przywódcy bojówki PPS.

Tabęcki znany jest w całym mieście jako szrawca zniszczenia sztandaru narodowego z obrazem M. Boskiej w czasie manifestacji narodowej.

Tabęcki został aresztowany. Oświadczył on, że od owego wystąpienia do partii już nie należy. W sprawie owego składu broni Tabęcki odmawia zupełnie wyjaśnień.

Pomimo tego policja wykryła już cały szereg poważnych poszlak, które na razie ze względu na śledztwo trzymane są w tajemnicy.

W związku z tą sprawą wśród ludności kursują wersje, że wykryty przypadkowo tylko skład broni przy ul. Wesolej stanowi zaledwie część broni ukrytej w Radomiu.

łazienkach południowych (Südbad) szofer Grotz, przy głoku, uderzył o dno i odniósł przy tem kontuzję kręgow szwinych i złamania podstawy czaszki. Kąpiący się obok zauważyli, iż G. nie podnosi się z wody zawałali policję na ratunek, a będący tam przypadkowo p. dr. M. z Tczewa zajął się rannym. Niestety nie było można w żaden sposób dostać powozu do przewiezienia ciężko rannego do szpitala, ponieważ „Staetliche Gutsverwaltung“ żądała 60 guldenów wpłaty zgóry za użycie ambulansu i nie zgodziła się odwieźć chorego, dopóki pieniędzy tych nie otrzymała. Wobec tego zatelefonowano do gdańskiej stacji pogotowia ratunkowego (Unfallstation), która przysłała samochód za 30 guldenów. Sprawa ta nasuwa bardzo poważne refleksje. Wykazuje ona nieludzkie zachowanie się dyrekcji kąpielowej, tem więcej żałośliwe, że wypadek stał się z jej winy, (trzeba bowiem było deska do skakania ustawić na dostatecznej głębokości) i świadczy o tem, że poprostu lekceważy sobie życie swych gości. Przytem trzeba stawiać sobie pytanie, co by się stało, gdyby nieszczęście spotkało kogoś, któryby nie mógł dostarczyć tylu pieniędzy, zwłaszcza, że do łazienek większych sum nikt nie bierze? Goście kąpielowi udający się tak chętnie do Sopotu, winni sobie wypadek powyższy zapamiętać.

HAKATYŚCI I PSZCZOŁY.

k) W Malborku odbywał się niedawno zjazd niemieckich pszczelarzy. Prezydent rejencyjny Brauweiler w przemowie swojej chwalił zakon krzyżowy, który dał krajowi kulturę i potęgę. Pszczelarze mają jako wzór system państwowy pszczół, który ma być przykładem dla niemieckiego organizmu państwowego.

Burmistrz p. Bawelzig opowiadał, że gdy w czasie plebiscytu Francuzi i Anglii zamierzali zająć zamek krzyżacki, to ludność jednogłośnie pokazała im „ządlę“ i wyraziła nadzieję, że naród niemiecki za „korytarzem“ pokaże także żądło Polakom, gdy zagrożeń będą Prusom Wschodnim.

Więcej odgrywano dla pszczelarzy tendencyjną sztukę „Bartholomeus - Blume“ w której spoteczkuje się krzyżaków, a spotwarza Polaków.

Pszczelarze „oświeceni“ i pokrzepieni „na duchu“ powrócili do swych pszczół, uradowani, że przynajmniej w ten sposób udało im się „zemsć“ na Polakach.

Feljeton.

Z KRYNICY.

Na ławce, pod rozłożystymi konarami przastających topól, pamiętających czasy króla Kazimierza, których by nie objęło czterech muszkieterów króla Jagomości, rozsiadły się wygodnie dwie Esterki o podobnie dostojnej objętości.

— Uj, ja pani powiadam, pani Franzmann, to pani miała kłopoty przyjechać do Krynicy. Mąż pani, to on będzie zadowolony — dzieci będą napewno... Pani przyjechała dopiero dzisiaj, ja już jeżdżę trzy lata i mam, dziękować Bogu, już dwoje, jak kryształ z cukrowi w Przeworsku.

I wszystko Karol, wszystko zrobił mi tu Karol, bez Karola nie miała bym dzieci! On każdej pomocy i wigodzi, która tylko przyjdzie tutaj...

— Moja pani Godyleman, to... gdzie un mieszka? Ja bym też do niego poszła — może i mnie by pomógł ten pani Karol. Ja też poczebuje — mnie mąż rozwodem grozi...

— Co sobie pani miszli, co? Za co mnie pani bierze, co? Karol, to źródło — tu pani Franz-

mann... — Tfu!

Krynica żyje pod grozą krew mrozących w żyłach wypadków.

Pewnej nocy, kiedy nieleżne gwiazdy na lekko zachmurzonym niebie, zaćmiewały swym blaskiem światło licznych latarni, o które rozbijali sobie nosy rzadcy naówczas przechodnie, klnąc straszliwymi słowami — jacyś niewysledzeni handyci usiłowali się włamać do miejscowego zakładu hydropatycznego, gdzie w obszernych zbiornikach — była przygotowana woda źródłana, do polewania tych kuracjuszy, którzy nie stracili jeszcze zdrowia, w tutejszych pensjonatach.

Następnej znowu nocy, skradziono w „Willi Karpackiej“, jednej z acnej matronie z Belza ad Rawa Ruska wspaniałe naszyjnik z brylantów, desous z gazy, jakieś szklane naczynie z rurką gumową od dołu.

Policja miejscowa licząca czternaście głów ludzkich, tyleż gwizdawek, jedną końską, siedem szabli i cztery rewolwery, wzięła się energicznie do dzieła.

— Ja znam tych nędzników, krzyczał sam dyrektor policji na deptaku, ja czuję w tem ręce Hryčka Tylicza. Ten łajdak pokradł ubiegłej zimy, podczas bardzo mroźnej nocy, wszystkie piece od nas z

policji, narażając na zaciębnienia i katary spokojnie tam śpiących moich dzielnych żołnierzy.

I istotnie, znakomici podwładni energicznego dyrektora, znaleźli owo tajemnicze, skradzione naczynie damie z Belza ad Rawa Ruska — naczynie.

Było ono u pewnego starozakonnego handlarza, atoli uszkodzowaną, nie poznała swojej własności, a rzecz po bliższym zbadaniu okazała — się aparatem „Minimax“ do gaszenia ognia.

Również pogłoski, o znalezieniu strzepów z desous z gazy nie potwierdziły się.

Gazę wprawdzie znaleziono, ale pochodziła ona z apteki i była najodformowana, nie mogło to być więc brane w rachubę — ani zaliczone na poczet udatnej działalności policji.

Również niezbadanymi pozostały pobudki straszliwych bandytów, które kierowały nimi przy napadzie na zakład hydropatyczny, podczas bohaterkiej obrony, którego miejscowa policja zużyła niemal całą swoją amunicję.

W tajemniczeni sądzą, że chodziło tu o zdobycie oryginalnej, nierozwodnionej „Krynicy“ — gdyż akurat poprzedniego dnia rozniosła się fama, iż butelkę takowej posiada „Zakład hydropatyczny“, a jeden amerykańnik z Gwadelupy, odgrażał się publicznie na deptaku, żeby miał stracić wszystkie

RODACY!

Rozwój lotnictwa przekracza już dziś przewidywania śmiałości. Samoloty podnoszą się na wysokość kilkunastu tysięcy metrów, czynią 400 kilometrów na godzinę, latają po 40 godzin bez przerwy, wożą po kilka tysięcy kilogramów ładunku!

Loty odbywać się już dziś mogą nie tylko w dzień, ale i w nocy, odbywać się mogą nawet bez silnika, a samoloty dziś latają już z Europy do Ameryki.

Cudowne narzędzia komunikacji samoloty nie są cywilizacją w niedostępne dotąd kraje, żadne przeszkody w powietrzu nie ograniczają jego działania, gdyż ocean powietrzny nie ma brzegów.

Ale w ręku podstępnych napastników lotnictwo jest bronią straszną, morderczą.

Zadne miasto, osada, wieś nie uchroni się przed bombardowaniem wroga, a nawet zasiewy nasze mogą być dziś z łatwością zniszczone. Już w ciągu pierwszych kilku godzin wojny może nie zostać kamienia na kamieniu z naszych miast a w ciągu kilku dni wojna powietrzna zrujnować może całe nasze państwo.

I PRZED LOTNICTWEM NAJEZDZĄCY OBRONICZ NAS MOŻE TEŻ TYLKO LOTNICTWO.

Budżety wszystkich Państw aż uginają się dziś pod ciężarem wydatków na lotnictwo. W fabrykach obcych kuje się wszędzie nowa powietrzna broń.

OBYWATELE, MIEJCIE SIĘ NA BACZNOŚCI!

Pamiętajcie, że każdy samolot w kraju polskim, każdy nowy pilot, każdy nowy warsztat i nowe lotnisko to nowy przypływ w naszej potęgę, naszych środków obronnych.

Do tego właśnie dąży

LIGA OBRONY POWIETRZNEJ PAŃSTWA!

Kto pragnie bezpieczeństwa i pokoju

Kto pragnie rozwoju przemysłu i handlu lotniczego.

Kto chce by nasze samoloty handlowe nawiązały stosunki z dalekimi krajami,

Kto chce rozkwitu polskiego lotnictwa

Kto nie chce aby dom jego został zbombardowany przez wroga,

Kto nie chce zginać w gazach trujących polskich lotniczych,

Kto nie chce aby bezbronna w powietrzu Polska uległa swoim wrogom

Niech popiera

ROCZNIK LIGI OBRONY POWIETRZNEJ PAŃSTWA!

Niech prenumeruje i czyta

„LOT POLSKI“

Niech wstąpi w szeregi

LIGI OBRONY POWIETRZNEJ PAŃSTWA.

Komitet Wojewódzki

Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Łodzi.

Kącik dla pań.

Usta kobiety.

Układ ust u kobiety, dodaje lub ujmuje jej wdzięku. Nietylko to, jest on również wykładnikiem jej charakteru i temperamentu.

Brzydko złośliwie skrzywione lub zacisnięte usta znamionują, iż właścicielka ich skłonna jest do oporu i złośliwości.

Kobieta, posiadająca usta łagodnie uśmiechnięte, zdradza dobre myśli, szczerą jest i uprzejmą dla swej rodziny, przyjaciół, wogóle dla wszystkich, z którymi ma jakąś styczność. Kąciki ust jej drgają wesołością, śmieje się chętnie, lecz nie za często.

Ściągnięte drgające usta dowodzą, iż nerwowa osoba nie nauczyła się stosować do konieczności i niepotrzebnie sama zatrzuwa życie przewidzianiami i łatwo wpada w ostateczność.

Usta są najbardziej subtelny wyrazem uczuć i myśli, jeśli te są w porządku, wtedy i usta są ładne. Można je urobić, nie poddając się namiętności i zdenerwowaniu.

Przypatrując się sobie w zwierciadle, nie pomija się nieuwagą barwy ust swoich, naturalnej barwy. Jeśli są blade, dowód tego, że krew w żyłach płynie mniej normalnie.

Brak dostatecznego ruchu i powietrza, lub może niedomagania żołądka, początki anemii itp. mogą być powodem tej zmiany. — Usta zdrowej kobiety są zawsze różowe, lecz nie karminowe.

Jeżeli od wiatru, zimna, gorączki spierzchna lub w wypadku gdy są suche, używa się specjalnej pomadki na usta, lecz te karminowe smarowidła są szkodliwe, gdyż szpecą usta.

Faktem jest, że piękny charakter, dobroć serca

dodają ustom wyrazu i wdzięku.

Pewien myśliciel powiedział „Miej myśl wesołą, bierz warunki życiowe spokojnie, staraj się o zdrowie i łagodność, a wtedy usta pociągają będą barwą i układem pięknym linji. Nawet duże lub szerokie usta mogą być bardzo miłe i pociągające, jeżeli układem swym zdradzają szlachetny charakter i dobroć“.

Co krawcy paryscy mówią o letniej modzie męskiej.

Jedno z pism paryskich poruszyło zagadnienie, czy nie dałoby się na porę upałów wyniszczyć lanej mody dla mężczyzn, niż obecna. Gdy kobiety chodzą w lekkich, owiewnych sukniach bez rękawów i dekoltowanych, mężczyźni posą się w wełnę i duszą w wysokich kołnierzykach.

Sprawozdawca paryski zwrócił się do jednego z mistrzów mody męskiej. Samo pytanie, czy nie można panów obracać inaczej na lato zadziwiło znakomitego krawca.

— Szanowny panie — rzekł do dziennikarza — wszakże dajemy od wiosny cieńsze materiały na garnitury, jasne, w weselejszych tonach! Tego właśnie żądają „nasi panowie“. A na lato wyjeżdżają wszak wszyscy z Paryża. Na wsi, czy nad morzem mogą nosić lekką bluzę i spodnie tenisowe, flanelowe, a nawet płócienne.

— Dobrze tym, którzy mogą biegać na plaży i na letniskach. Ale mieszczuchy — ci nieszczęśliwcy, których obowiązki zatrzymują w mieście — czyż nie szłać meczy się podczas upałów?

— Trudno, zamsze tak już było. Nigdy pan tego nie przeprowadził — dodał mistrz z godnością — by dobrze wychowany, wykwintny mężczyzna, zgodził się na płócienne ubranie.

W wielkie upały dozwolone jest chodzenie bez kamizelki, chociaż moim zdaniem, panje to wykwintności.

wcipne -- można pęć ze śmiechu!

— Ja też to powiadam, panie Genku, — że uszłam się, jak susel!

W łazienkach matrona staropolska, z przekrzywną lekko peruką, usiłuje wciągnąć sześciolatek „Zbieszka“ do kabiny kąpielowej.

Sześciolatek „Zbieszek“ przeczuwający rasowym instynktem straszną zasadzkę z wodą, drze się wniebogłosy i opiera się jak może, mimo namawiań mamusi, która tłómaczy, że:

— Czebno słuchacz mamonii!

W sąsiedniej kabine dwóch; słycać — rozmawiają się, rozmawiając o „Saturnach“, które zleciały, gorzej jak barometr w Krynicy.

Nagle okrzyk, nieklamany podziwu:

— Ale tyż pan brudny, panie Cytryn!

— Pan grubo więcej panie Adasz!

— Ja przecież jestem grubo starszy, i jak z resztą tu się umywacz panie Cytryn, kiedy wszędzie napisane „W kąpiei mineralnej mydła używać nie wolno“

Może by Zarząd Zdrojowy się zastanowił, i po myślał o zniesieniu tego niehygienicznego rozporządzenia? Może by to co pomogło, krynickiej publiczności.

Taddy.

Zniechęcony odprawą, udał się dziennikarz po szczypte światła do arbitra elegancji damskiej, p. Poireta.

Ten westchnął i rzekł:

— Mężczyźni nie zasługują na to, by zajmować się strojem. Od dwudziestu lat proszą mnie, by wymyślić im coś ładniejszego niż te obecne garnitury, obcisłe i banalne.

Co do mnie, rozstrzygnąłem kwestję w ten sposób, że w lecie noszę ubrania obszerniejsze z cieniokich przewiewnych materiałów. Jest ono lekkie i łatwiejsze do noszenia. Na wieczór mam obszerne peleryny wełniane i aksamiłne, lub z jedwabnej krepy. Można je wdziewać na rękawy lub bez. Są wykwintne i wygodne.

Lecz panowie śmieją się ze mnie i ubierają się ze nadel, jak pisarczyki. Jedyną fantazją na jaką sobie pozwalają to szersze lub węższe paski na spodniach, drobniejszy desen na krawacie — dwa lub cztery guziki na rękawie. Nie, mężczyźni nie zasługują na to by troszczyć się o ich stroje.

Przemysł i handel.

BIERNOŚĆ POLSKIEGO BILANSU.

(—) Według dotychczasowych obliczeń statystycznych kwiecień bieżącego roku był pierwszym od dłuższego już czasu miesiącem bierności polskiego bilansu handlowego.

Przywóz do Polski w kwietniu wynosił 140,035 tys. złotych, wywóz zaś tylko 121,381 tys. złotych, a więc stanowił 87 proc. przywozu. Po wyłączeniu węgla stosunek ten przedstawia się gorzej, spada bowiem do 67 proc.

Jest to oznaką przesilenia gospodarczego, jakie przeżywamy od kilku miesięcy, nakazująca zwrócić najbaczniejszą uwagę na konieczność utrzymania naszego bilansu handlowego na możliwie korzystnym poziomie.

PRZERACHOWANIE LISTÓW ZASTAWNYCH.

(—) Nowelizacja ustawy o przerachowaniu walutowości, która się wyraziła w uchleniu artykułu 8-go tej ustawy, oraz innych poprawek drobnych ogłoszonych w Nr. 84 Dziennika Ustaw, jest ostatecznie zatwierdzona. Wobec tego kupony listów zastawnych za czas ubiegły podlegną będą przerachowaniu według wytykłej normy po 2.15 za rubla, czyli de facto nie będą opłacane.

Pierwsza rata amortyzacyjna listów zastawnych ma być płatna, zgodnie z zasadami o przeliczeniu, jeszcze z końcem roku bież. Listy zastawne będą zamienione na złotowe lub przestawiane, a pierwszy kupon przerachowany będzie się składał od początku r. 1925, czyli będzie płatny 1-go lipca przyszłego roku. (AW).

BUDOWLANE W BAWARJI.

(—) Według oświadczenia ministra Oswaldy w sprawie bawarskiej, Bawaria posiada o 100,000 mieszkańka więcej. W roku przyszłym ma być wybudowane 5000 mieszkań z kredytów państwowych, a 4000 mieszkań przy pomocy kapitałów prywatnych. Nakład pieniężny na rozwój ruchu budowlanego wynoszący ma 235 milionów marek złotych.

CENY OBECNE I PRZEDWOJENNE

(—) Oto pytanie, które powtarza się tak często po wprowadzeniu złotego i ustabilizowaniu stosunków walutowych. Zaczniemy od najdroższych rzeczy, t. j. garderoby. Przed wojną ubranie marynarskie na miarę, w wykonaniu najlepszym i najlepszego materiału i dodatków, kosztowało 30—40 rb. Obecnie 180—220 złotych. Licząc rubla złoty po 266 groszy, który to stosunek zdaje się być najodpowiedniejszym, kosztowało ubranie marynarskie przed wojną około 74 zł.—88 zł., czyli obecnie garnitur wspomniany jest o przeszło 150 proc. droższy, aniżeli przed wojną. Ubranie smokingowe na jedwabiu kosztowało przed wojną 50 rb. obecnie, co się równa 133 zł., obecnie 240 zł. Stosunek zatem prawie ten sam. Ubranie surdutowe (wiesiarowe) przed wojną kosztowało około 45 rb., czyli przeszło 108 złotych, obecnie 220—230 zł. Ubranie flanelowe n. p. kosztowało przed wojną 60—65 rubli, równa się; 141—150 zł.

Obecnie krawcy liczą 280—300 złotych za garnitur frakowy. Z tych kilku ogólnie wymienionych przykładów wynika, że ceny obecne w dziedzinie ubrań są bardzo wygórowane. Tu i owdzie jest przeblisk nadchodzącej fali tanienia. Nie obserwujemy już od kilku lat wyprzedzone sezonowe wracanie. Wróżba powrotu do normalnych stosunków i wartości konkurencji oddającej towar taniej i coraz taniej. Jednakże do idealu bardzo jeszcze daleko. Redukcja cen manufaktury idzie krokiem powolnym, ale pewnym. W Katowicach kupuje się n. p. ubrania i materiały taniej o 30 procent. Nie może to pozostać i nie pozostanie z pewnością bez wpływu na ceny manufaktury u nas.

dolary pozostałe mu jeszcze, po zaplaceniu tygodniowego rachunku w pensjonacie — to on musi zdobyć ten rarytas i pomieścić u siebie w muzeum osobliwości.

Amerikanin ów znika bez śladu — a miejscowe organy bezpieczeństwa publicznego ponoć już wdrożyły przez Warszawę, akcję dyplomatyczną — celem schwyłania niebezpiecznego zbieracza.

Należy oddać sprawiedliwość, iż te energiczne zarządzenia władz przeciły rozbójnikom ochotę dalszych napadów na królową naszych wód, aczkolwiek w okolicy znowu ta sama szajka ukradła pewnemu ubogiemu gospodarzowi krowę.

Dowiedzieliśmy się o tym, skutkiem skrzyżnych poszukiwań policji miejscowej, która sprawdzała paszporty kuracjuszy, poddając więcej podejrzanych osobistej rewizji — w poszukiwaniu tak podstępnie schowanego zwierzęcia.

Na deptaku, w parku, w kąpielach, przy źródle — wszędzie wogóle słycać, w przeciwieństwie do zeszłych sezonów — niemal wyłącznie język polski.

— „ona, panno Rózo, dostała seperacje od stołu i łoża.“

— To jej mąż jeść tyż nie może?

— Oj, panno Rózo — to jest nadzwyczajnie do-

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Niepokojący rozwój floty niemieckiej.

„Lloyds Register“ podaje ciekawe cyfry dotyczące światowej floty handlowej. W ostatnim roku, upływającym z dniem 30-go czerwca 1924, pojemność światowej floty handlowej wyrażała się w 84,023,567 t. rejestr. br. Mimo dobudowy 2 milionów t. rejestr. br. światowa flota handlowa skurczyła się w ubiegłym roku o 1 milion t. rejestr. br.

Zmniejszenie się międzynarod. floty handlowej zostało spowodowane wycofaniem dużej ilości przestarzałych jednostek, których na skutek wzrastającej stagnacji w międzynarodowych rynkach frachtowych nie można było używać. Stan ten przewyższa tonaż przedwojenny, który wynosił 49,089,552 t. rejestr. br., bardzo silnie, mimo, że od roku 1913 ujawnia się zastój w handlu światowym, dosięgający 15 proc. handlu przedwojennego.

Na podstawie statystyki osiągnęły Niemcy już około 55 proc. tonażu przedwojennego. W cyfrach procentowych stosunek niemieckiej floty handlowej do światowej floty międzynarodowej wynosi 5 proc. podczas gdy w roku 1914 wynosił 12 proc. a zaraz po wojnie wynosił zaledwie 3 procent. Flota niemiecka Niemiec zajęła obecnie 5-te miejsce. W ostatnim roku od 30. 6. 1923 r. do 30. 6. 24 zdołała ilościowo przeskoczyć floty 2 innych państw, bowiem przy końcu ubiegłego roku zajmowała 7-e miejsce.

Niemcy są obok Japonii jedynym państwem, które w roku ubiegłym powiększyło swą flotę handlową o 363,598 t. rejestr. br., podczas gdy Japonia powiększyła swój tonaż handlowy o 238,580 t. rejestr. br. We wszystkich innych państwach tonaż się zmniejszył i tak w Stanach Zjednoczonych o 1,064,491 t. rejestr. br., we Francji o 232,011 t. rejestr. br. a we Włoszech o 201,530 t. rejestr. br.

Zestawiając pod względem przyrostu jednostki ponad 2,000 t. rejestr. br. zauważymy, że zwiększył się o 2608 okrętów w roku 1914 na 5916 w roku 1924. W tym czasie zbudowano 33 parowce powyżej 20,000 t. rejestr. br.

Wiek międzynarodowej floty handlowej przedstawia się w następujących cyfrach:

27 proc. całego tonażu nie liczy 5 lat, 12,6 proc. liczy ponad 25 lat. Starych okrętów (przeważnie o małej pojemności) jest dotąd w użyciu 6848. 5059 jednostek nie liczy ponad 5 lat.

Niemcy posiadają oczywiście pod tym względem najlepszy materiał. Przeszło połowa (52 proc.) niemieckiej floty handlowej zalicza się do najmłodszej kategorii. W Holandii 36,8 proc., w Danii 33,7 we Francji 32,25 proc. w Kanadzie 30,5 proc. w Sta-

nach Zjednoczonych 30,4 proc.

W sposobie zapędowym nastąpiły również bardzo znaczne zmiany. Okręty żaglowe straciły prawie zupełnie swoje dawniejsze znaczenie. Prawie położe wa całego tonażu (1,186,000 t. rejestr. br.) przypada na Stany Zjednoczone.

Dotąd stosuje się głównie palenie węglem. Jednakże zaznaczyło się w tym kierunku, zwłaszcza w Niemczech, zmniejszenie w użyciu tego środka palnego z 88,84 proc. przed wojną do 62,20 proc. w roku obecnym. Natomiast zyskał sposób zapędowy przy pomocy spalania ropy naftowej. Używa się jego obecnie przy 26,79 proc. ogólnego tonażu międzynarodowego podczas, gdy jeszcze w roku 1914 używano go zaledwie przy 2,05 proc. tonażu.

W niemieckiej flocie handlowej rozpowszechnia się używanie zapędu motorowego. 3,09 proc. tonażu niemieckiego porusza się za pomocą motorów, podczas gdy w roku 1914 tylko 0,45 proc.

Tak przedstawia się w cyfrach międzynarodowa flota handlowa. Rozwój jej poszedł pod każdym względem w kierunku technicznych ulepszeń.

Znamienny jest jednakże rozwój floty handlowej Niemiec. Niemcy zdołali w przeciągu kilku zaledwie lat odbudować swą przerzedzoną flotę handlową do tego stopnia, że poczynają na 5-tem miejscu ponownie konkurować z najpoważniejszymi wilkami morskimi. W przeciągu jednego roku przeskoczyły 2 miejsca w klasyfikacji ilościowej. Kwalifikacja ilościowa postawi je niewątpliwie na poziomie znacznie wyższym, bowiem niemiecka flota handlowa składa się po wojnie z pierwszorzędnych nowych materjałów, ulepszonych ostatnimi zdobyczami techniki.

Nie dziw więc, że najnowszy rocznik „Norddeutscher Lloyd“ uważa wszelkie trudności, jakie stanęły na drodze powojennego rozwoju niemieckiej floty handlowej za pokonane. Głównie pomocy udzieliło państwo przy pomocy kredytów i systemu protekcyjnego. Niemcy rozpoczynają po czterech latach wojny skuteczną konkurencję na polu handlowym z Anglią, Stanami Zjednoczonymi, Francją i Japonią. Różnice dzielące flotę handlową Niemiec od floty francuskiej są już niewielkie.

Niedługo zaś rozpocznie się i konkurencja na polu wojennych przygotowań morskich, tak jak dziś już w całej pełni ujawnia się w zbrojeniach lądowych.

Zrozumiano to w Paryżu. Nie chce się rozumieć w Londynie.

Siła wyobraźni.

Jedno z czasopism angielskich przytoczyło cały szereg zadziwiających przykładów, które dowodzą, że sama tylko wyobraźnia jest w stanie zabić człowieka. Tak np. pewien konduktor na kolei siberijskiej został przypadkowo zamknięty w znajdującym się w pociągu lodowni. Gdy ją otworzono, zastano tam trupa owego konduktora. Zwłoki jego leżały na podłodze zeszywniałe i zimne. Nieszczęśliwy ten człowiek opisał kredą na ścianie przebieg udarzeń spowodowanych straszliwym zimnem, jakie go doznawał. Ostatnie jego słowa brzmiały: „Umieram. Bądźcie zdrowi!“

Ci, którzy znaleźli jego zwłoki, ku swemu bezgranicznemu zdumieniu stwierdzili, że temperatura w lodowni była zupełnie normalna, a to wskutek wady aparatu ochładzającego. A zatem straszliwe zimno istniało tylko w wyobraźni nieszczęśliwego konduktora.

Inna podobna tragedia zdarzyła się niedawno w Paryżu. Pewien uczeń szkoły artystycznej tak porzytywał swoich kolegów, że ci postanowili dać mu porządną naukę. Stawili go więc przed koleżeńskim trybunałem i skazali na śmierć. Dla wywarzenia, w celach zresztą żartu, większego wrażenia, wprowadzono swą ofiarę do pokoju, którego ściany obwieszono były czarną tkaniną. W pokoju tym znajdował się kat w masce z błyszczącym toporem, obok zaś niego stał pień drzewa. Skazanemu zawiązano oczy, zmuszono go do położenia głowy na pień, poczem kat uderzył go w kark mokrym ręcznikiem. Przez chwilę panowała głęboka cisza, dopóki uczeń ten tego osobliwego trybunału nie wybuchnął śmiechem.

— Teraz wyprawimy mu pogrzeb! — zawołał jeden z wesółych kolegów, ale kiedy chciano skazanego postawić na nogi — ten już nie żył. Zabijcie przysiężki strach.

W największym budynku świata.

Podróżnych, przybywających statkiem do Nowego Jorku, uderza już zdaleka widok szeregu drapań czy chmur, niesłychanie wysokich budowli, ponad które wystylzela swą wysmukłą wieżę tzw. Woolworth Building. Gmach ten, wysokości 264 mtr., jest najwyższym budynkiem murowanym na świecie i ustępuje tylko o 38 mtr. żelaznej wieży Eiffla w Paryżu.

Woolworth-Building jest skończonym arcydziełem nowoczesnej techniki budowlanej. Wznosi się na sklepach głębokości 35 metr, opartych na litej skałe, podłożu wyspy Manhattan, na której zbudowane jest śródmieście nowojorskie. Ciężar budynku wynosi 223,000 tonn; światło dzienne wlewa się do wnętrza przez 5000 okien, a 80,000 lamp elektrycznych oświetla je w nocy. Pod gmachem znajduje się elektrownia o sile 2500 koni i wydajności 1500 kwg; w sklepach leżą też zapasy węgla obliczone na jeden tydzień, w ilości 2000 tonn.

Około 20,000 osób pracuje w setkach biur gmachu; odbiera się tu dzień w dzień 150,000 przesyłek pocztowych; 2800 telefonów odbiera dziennie ok. 40 tysięcy rozmów.

Największy podziw wzbudza system wind, który możnaby nazwać szeregiem pociągów lokalnych i pospiesznych. Wprawdzie posiada Woolworth-Building i schody; któżby ich jednak używał, jeżeli z szybkością strzały można dostać się na sam szczyt budynku?

Rozróżnia się tu 5 gatunków wind. — Pierwszy — to tzw. pociągi lokalne, które dojeżdżają bez przystanku do 4-go piętra; potem jadą dalej do 10-go, stając wając według życzenia pasażerów. Blizszą komunikację lokalną złatwiają windy, które jadą bez przerwy do 10-go i dojeżdżają do 18-go piętra; dalsza komunikacja lokalna jest zadaniem wind, jadących bez przerwy do 18-go piętra a dojeżdżających do 27-go piętra.

Tzw. „ekspresy“ dosięgają 40-go piętra jadąc do 27-go bez przerwy. Oczywiście można przesiadać z jednego „pociągu“ do drugiego, ażeby skrócić sobie drogę.

Ostatnim wyrazem techniki jest tzw. „rapid“, który w ciągu jednej minuty dojeżdża do 54-go piętra tj. do wysokości 230 mtr. Jadąc „rapidem“ ma się wrażenie, jakby się było piłką rzuconą w otchłań. Światła poszczególnych pięter jak błyskawice migają się przed oczyma pasażerów, i niejednemu serce się ścisnęło na myśl o niebezpieczeństwie, jakiego wszystkim groziło na wypadek zerwania się liny.

Z górnego przystanku „rapidu“ można udać się osobną windą na czubek wieży, tj. na 58-me piętro. Stąd, z wysokości 264 metrów, najwyższe budynki Nowego Jorku przedstawiają się jak pudełka do papieru, wśród których tłumy ludzkie i sznury samochodów i tramwajów poruszają się na kształt zbiorowiska drobniutkich owadów, zaledwie dostrzegalnych dla oka...

Straszna rzeź na parowcu.

Z Moskwy donoszą: Na parowcu przepłynionym pasażerami, a kursującym między Makaszinem a Nowogrodem Siewierskim, dokonano niebawem le zuchwałego napadu, którego ofiarami padli liczni pasażerowie, niemal wyłącznie żydzi. Do parowca podjechał drugi statek, obsadzony uzbrojonymi bandytami. Zatrzymano parowiec pasażerski i przystąpiono do rewizji nie liczących pasażerów, nie żydów, poczem wszystkich żydów bezlitośnie mordowano, podryzując im gardła a trupy rzucając do rzeki.

Banda zezwoliła na dalszą podróż dopiero wtedy, gdy już pozostali jedynie pasażerowie nie żydzi.

Cały pokład okrętu zalany był krwią. Ilości ofiar na razie jeszcze nie stwierdzono. Z rzeki dotychczas wydobyto 16 trupów, co wedle opisu pasażerów — wynosi zaledwie nieznaczną część ofiar bestialskiego mordu.

Pościg za bandytami na razie jest zupełnie bezskuteczny. Nie zdołano też ustalić nazwy parowca, z pomocą którego lotrzy urządzili napad.

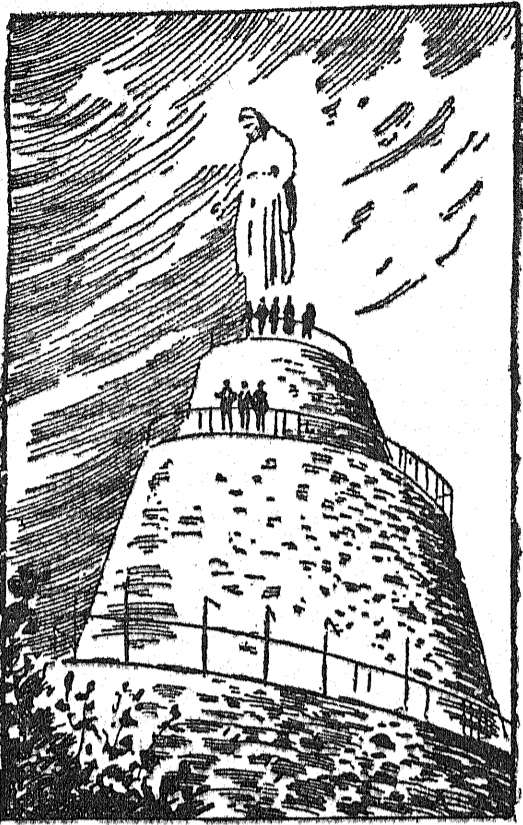
Całe zajście miało charakter polityczny i skierowane było przeciwko komunistom, których chłopcy często identyfikują z żydami.

Napad wywołał wielką panikę wśród ludności, szczególnie wśród ludności żydowskiej. „Gaz. Por“.

UPAŁY W NOWYM JORKU.

Jak donoszą z Nowego Jorku panują tam ogromne upały. Setki osób doznało porażenia słonecznego, w tem wiele wypadków śmiertelnych. Temperatura dochodzi do 99 stopni Fahrenheita w cień-

Matka Boska z Libanu.



Na górze Hanra, w pobliżu Beyrutu, wzniesiono statua Matki Boskiej z Libanu, mająca łącznie z piedestałem wysokości 87 m. Ilustracja pozwala czytelnikowi ocenić niekoność i oryginalność tego pomysłu.

Ciemne czasy medycyny.

§ Medycyna przez długi czas była gałęzią magii i wogóle nauk okultystycznych — astrologii, nauk kabalistycznych, alchemii. Można zresztą z czystym sumieniem powiedzieć, że potęga okultyzmu nie została jeszcze i dzisiaj w tej dziedzinie zupełnie złamana.

Metoda dra. Woronowa, polegająca na przeszczepianiu gruczołów, mocno przypomina pewne praktyki, polegające w średniowieczu, na zjadaniu przez pacjentów pewnych organów, jak np. serca, mózgu, w celu jakichś określonych właściwości.

Jeden z najsławniejszych alchemików i lekarzy znany pod mianem Paracelusa stwierdza, że rtęć i siarka leczą paraliż, a to jak wiemy dotychczas nie zostało stwierdzonym.

W roku 1864 we Francji w Rouen ukazała się interesująca rozprawa, opowiadająca o tem, jak to różne wysoki postawione osobistości, dopuszczaly się zbrodni, wykonując przepis nakazujący w celach leczniczych kąpiele ze świeżej krwi, lub też picie krwi. Hrabinie Batory udowodniono w roku 1590, że zabiła 300 dzieci, używając ich krwi do kąpiele i napoju. Ludwik II pił krew dziecięca, aby się odmłodzić. W r. 1750 pewien książę w wielkim księstwie Baden-askiem otrzymał pozwolenie od panującego monarchy, na chwytanie opuszczonych dzieci, w celu brania kapieli z ich krwi.

Sympatyczniejszym już środkiem leczniczym było mleko kobiece. Owa rozprawa wydana w Rouen wspomina, iż pewien książę w wieku lat 50-ciu zniechęcał się, karmiony był przez cztery mamki, chcąc w ten sposób odzyskać utracone siły.

Warto jeszcze wspomnieć o maściach, przyrządzanych z ludzkiego tłuszczu. Większość nieszczęśliwych, którzy zginęli w czasie nocy św. Bartłomieja, skończyła niesławnie w laboratorium aptekarzkiem.

„Wridłosz”.

„Wridłosz” jest to nie tylko nowe słowo jakimś siewiety wzbogacił rosyjski język, lecz również wznawienie dawnego przynajmniej już od 100 lat w Europie nieznanego rzemiosła ludzkiego. W Saratowie po kilkuletnich nieurodzajach i głodach wyginęły zupełnie konie, tak, że miasto zostało bez tak przez morskali ulubionych i niezbędnych dla nich „izwoszczyków”. Prawowierny Rosjanin, a tembardziej sowiecki dygnitarz nie lubi jednak chodzić piechotą, a skoro i auta się popsują, a sowiecka gospodarka nie jest w stanie je ponaprawiać, więc stworzono nowy typ „izwoszczyka”, zapożyczony ze wschodu, a mianowicie wózek, ciągnięty przez człowieka.

Na niewolniczym wschodzie taki człowiek-konik nazywa się „riksza” w sowieckiej Rosji nazywa się „wridłosz”, co oznacza „wriemiennie ispołniajuszczij dołżnost’ ioszadi” — tytuł brzmiący prawie po gubernatorsku, ale nie zmieniający w fakcie, że komunistyczny system gospodarki doprowadził do izer-

NA RATY.

TOWARY MANUFAKTUROWE

„Kredytopol”

Ceny znacznie niższe.

NA RATY.

PIOTR ROZIN i S-ka,

6-go Sierpnia 2, tel. 20 66

Ceny znacznie niższe.

wania ludzi jako zwierząt pociągowych, taksamo, jak w innym znów zakresie cofną społeczeństwo rosyjskie do epoki narzędzi kamiennych: niedawno stwierdzono, że ludność Rosji europejskiej używa toporków, zrobionych z krzemienia, gdyż przedwojenne, stalowe, zdarły się, a nowych niema.

Tak więc do zdobyczy komunistycznych należy obecnie dołączyć „wridłosz”, człowieka - konia, uprawiającego to rzemiosło niby chwilowo. Chwila ta jednak może długo trwać.

Jak długo mężczyzna jest młody.

§ Co myślą o tem hiszpanki. Zatrważające pytanie — nawet jeszcze teraz po Steinachowskim odkryciu. Być młodym — to znaczy być szczęśliwym, a wkażym razie obiecywać sobie szczęście.

Jeden z dzienników hiszpańskich ogłosił ankietę na temat: Jak długo mężczyzna jest młody? Wśród odpowiedzi nadsyłanych w formie aforyzmów, znalazło się niemało trafnych zdań!

I tak na przykład:

Najczęściej mężczyźni są dopóty młodzi, dopóki nie myślą o małżeństwie.

Jeśli mężczyzna wchodzi do sklepu perfum i kupuje sobie mydło, a potem niby: „z polecenia swego dobrego znajomego”, pyta, jaki jest najskuteczniejszy środek przeciwko siwieniu — jest to nieomylnym znakiem, że zaczyna się starzeć.

Mężczyzna zaczyna się starzeć... w osiem dni po ślubie — twierdzi młoda mężatka.

Los mężczyzny podobny jest do losu odzieży: jej trwałość zależy od obchodzenia się z nią.

Słynny lowelas ks. Richelieu, siostrzeniec kardynała, zwykł był mawiać: Poznałem, że się starzeję, gdy kobiety brały moje oświadczenia miłosne za zwykłe grzeszności; dawniej przyjmowały awykie grzeszność za oświadczenia miłosne.

Jeśli się o kobietach myśli jako filozof, a nie jako poeta, wówczas nie jest się już młodym.

Mężczyźni lubią zapewniać żony swoje, że się starzeją; względem innych kobiet chcieliby zawsze uchodzić za młodych.

Mężczyzna jest młody dopóki kobiety są jego ofiarami, starzeje się, gdy sam się staje ofiarą kobiet.

Mężczyzna jest młody, dopóki potrafi wywoływać w kobietach zazdrość.

Wódka w trumnie.

Walka straży trzeźwości z przemyślnictwem alkoholowym w Ameryce przybiera nieraz humorystyczne formy. Oto w jednym z nowojorskich zakładów pogrzebowych p. Józefa Wilki zwrócił uwagę policji niezwykle od jakiegoś czasu ruch gości, którzy nie wyglądali wcale żalobnie. Lecz owszem w nasróju wesołem i ze śmiechem opuszczali smutny, zwykle ten sklep. Również brak całkowity pogrzebów w tej dzielnicy nie usprawiedliwiał wcale olbrzymiej liczby klientów zakładu. Wyznaczony do śledzenia policjant wykrył w tych dniach, jak donosi nowojorski dziennik, z p. Wilki nie zajmuje się tylko nieboszczykami ale chętnie obsługuje klientów żywych dostarczając im po wysokich cenach przemycanej wódki. Na skutek tego doniesienia policja wkroczyła do zakładu i znalazła w piwnicy w gniajdujących się tam trumnach, zamiast nieboszczyków, znaczne zapasy wódki.

W piwnicy zaś podczas wejścia policji zastano f. zw. pogrzebowego i kilku innych mężczyzn, którzy, siedząc naokoło trumien „balsamowali” sobie gardła. W trumnach znaleziono sto osiemdziesiąt cztery butelki piwa, trzy butelki wódki i jeden galon tzw. księżycówki.

Pomysłowy przedsiębiorca został aresztowany, a gościom przerwano miłą zabawę.

Nowe badania nad powłoką atmosferyczną ziemi.

Jak wiadomo, atmosfera ziemi jest tylko w bardzo ograniczonej mierze dostępna badaniom na podstawie bezpośredniej obserwacji w wielkich wyżynach. Największe wysokości, które dotychczas osiągnięto w aeronautyce, wynoszą niewiele powyżej 10.000 mtr., a już tam napotymano na warunki, prawie że całkowicie uniemożliwiające obserwacje. Baloniki urobne wypuszczane bez obserwatora, a

automatycznie rejestrującymi przyrządami mierniczymi, dochodzą przy sprzyjających warunkach nieco wyżej, bo do 19.000 mtr. wysokości. Na podstawie tych danych obserwacyjnych obliczono, iż powłoka atmosferyczna ziemi w wysokości 80 km. jest już tak rozrzedzona, iż jakiegokolwiek ciśnienie nawet najbardziej wrażliwym barometrem nie dałoby się stwierdzić. W wysokości 150 km. ciśnienie obliczono na jedną milij. część milimetra.

Tymczasem dwóch uczonych angielskich, profesorów fizyki przy uniwersytecie oksfordzkim, pp. Lindemann i Dobson, przeprowadzili na podstawie badań zjawisk meteorycznych nowe obliczenia, które pod niektórymi względami dały wprost rewelacyjne rezultaty. Tak uczeni ci stwierdzili m. in., że na wysokości 150 km. ciśnienie atmosferyczne jest tysiąc razy większe, niż dotąd obliczano. Najciekawsze jednak są ich obliczenia, dotyczące temperatury warstw powietrznych. Dotychczas przypuszczano, że temperatura obniża się równomiernie, i to mniej więcej o 1 stopień na każde 100 mtr., aż do osiągnięcia temperatury próżni, około 273 stopni poniżej zera. Tymczasem panowie Lindemann i Dobson utrzymują, że na wysokości 50 km. dochodzi do 27 stopni ciepła. Nie ulega wątpliwości, że nowe te badania wywołają ożywioną dyskusję w świecie naukowym.

Londyn zapada się w ziemię.

(S) Londyn ma obecnie powód do wielkiego zaniepokojenia. Nizsza warstwa ziemi, na której to miasto jest zbudowane, stanowi przeważnie glinę, która zapada się w wielu punktach, co grozi wielu budowiom historycznym ruiną. Zaczęło się to w lecie roku zeszłego pod Nr. 10 na Downing Street gdzie trzeba było podprzeć ten gmach kolumnami ze stali i betonu, a to przed tygodniem trzeba było wysłać tam na łeb na szyję oddział armii, gdyż groziło zawalenie się całego pierwszego piętra.

Tymi dniami znów groziło niebezpieczeństwo mostowi Waterloo tak, iż trzeba było niespodziewanie zamknąć komunikację przez ten most, gdyż w filarach pojawiły się szczeliny, powiększające się z każdym dniem. To zamknięcie przejęcia przez Waterloo jest dla Londynu prosto wydarzeniem. Jakkolwiek bowiem wydaje się to dziwnem, to jednak prawdą jest, że Londyn, to jedno z największych miast świata, posiada tylko sześć mostów wiodących ponad Tamizę, a przytem cztery tylko mosty oddają usługi tej części miasta, gdzie ruch jest najbardziej ożywiony. Zamknięcie więc tego mostu zmusiło ludzi idących i chodzących pieszo do nakładania całego kilometra drogi, co jest osobliwością w kraju, gdzie czas naprawdę uważają za pieniądź.

Ponadto bliskość własnej Londyńczyków została dotknięta zamknięciem tego przeszło 100 lat. Długiego mostu, o którym nie dalej jak przed miesiącem rzeczoznawcy wydali opinię, iż stawi on jeszcze czoło całym wiekom.

Podobny wypadek zachodzi z Katedrą św. Pawła, która jest gmachem najwyższym na świecie, po Bazylice św. Piotra w Rzymie. Otóż jeden z filarów, podtrzymujący tę świątynię, obniżył się wskutek zapadania się ziemi. Wskutek tego inne filary muszą dźwigać ciężar nadmierny i to do tego stopnia, że kilka kamieni z tych filarów uległo zmieszczeniu. Rzecz oczywista, że bezwzględnie przystąpiono do podpierania gmachu i obecnie Londyn ma już pewność, że arcydzieło wielkiego architekta Wrenna zostało ocalone. Jeżeli jednak można wierzyć pogłoskom, to już w roku zeszłym jeden z najsławniejszych architektów Wielkiej Brytanji zbadawszy ten gmach, odradził królowi asystowanie tam przy uroczystym nabożeństwie, gdyż jego zdaniem trwałość katedry nie była całkiem pewna. Zaznaczyć tu należy, że klimat i cała atmosfera Londynu, wywierają szkodliwy wpływ na kamień, tak, że fasada opactwa Westminsterkiego, kruszy się prosto przy dotknięciu ręką.

AMERYCIE W ALPACH.

W południowej Bawarii, Wirttembergji i Badenji nastąpił nagły spadek temperatury. W Alpach, według doniesień dzienników, panują wielkie śnieżyce, temperatura zaś spada poniżej zera. W Czarnym Lesie termometr wskazuje wszystkiego 5 stopni ciepła w południe. Panuje obawa powodzi.

Ostatnim tego rodzaju opadom należy przypisać ogień i deszcze w Polsce.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Wspaniałe arcydzieło francuskie, nagrodzone na konkursie paryskim, najwyższą nagrodą „Grand Prix”.

„JOCELYN”

Wielki dramat romantyczny w 7-u aktach, według nieśmiertelnego utworu Lamartine'a.

W rolach głównych:

Armand Tallier, Siostra Jocelyne, Bianchetti, M. M. Myrka, Roger Karl, Marie Laurent, M. Guiet, Pierre Blanchar.

SPECJALNY NADPROGRAM.

Pobyt Hakoahu (Wiedeń) w Polsce.
Przybycie i powitanie w Warszawie.
Mecz Hakoah - Makabi.
Mecz Hakoah - Polonia (Warszawa).

Swieży dziennik Gaumont'a (Nr. 12)

Początek przedstawień o godzinie 6-ej, w sobotę i niedzielę o godzinie 4,30.

Sala mech. chłodzona i wentylowana.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Niedziela dnia 3 sierpnia Znaleźnien relikwii. MIEJSKA GALERIA SZTUKI ul. Stenkiwiczowa wystawa malarstwa, rzeźby grafiki i zdobnictwa polskiego otwarta od 10—8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji. Piotrkowska 193 (lewa od.) otwarta od 6—8 w

— Widowiska.

Teatr Scala (Variete).

„Luna” (Przejazd 1)

„Gdy kobieta duszę swą oddała” „Piekiło życia”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Jocelyn” (Poemat miłości i buntu)

„Grand-Kino” (Piotrkowska 72)

„Przez Shimmy do ołtarza”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Miłość i sprawiedliwość”

Biuro T-wa „Rozwój” mieści się przy ul. Podleśnej № 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.

Wiadomości bieżące

— Zakończenie kursu w obozach letnich w Sulejowie.

W dniu 10 sierpnia br. w Sulejowie nad Pilicą odbędzie się uroczystość zakończenia kursów w obozach letnich przysposobienia wojskowego, zorganizowanych przez D. O. K. IV dla młodzieży szkół średnich i dla kandydatów na instruktorów przysposobienia wojskowego w stowarzyszeniach upoważnionych do prowadzenia przysp. wojsk.

W uroczystości wezmą udział: Dowódca Korpusu General Jung, przedstawiciele władz administracyjnych, wojskowych, komunalnych i instytucji społecznych.

Program obejmuje: 1) Przegląd kompanii

Z za kulis gospodarki Banku Ludowego.

BANK LUDOWY U PROGU BANKRUCTWA.

Mniej więcej przed czterema laty założono z wielkim hałasem Bank Ludowy w Warszawie. Założycielami tego banku była de facto P.P.S., a do zarządu i Rady Nadzorczej. Banku weszli szeregi najgłośniejszych działaczy rodzimego P.P.S.-u. Tak więc w Radzie Nadzorczej zasiadły takie osoby jak Ignacy Daszyński, Diamand, Perl, a zarząd stanowili również głośni pepesowcy. Dodać należy, że akcjonariuszami banku byli jedynie członkowie partii P.P.S.

Założenie tego banku dość długo nie mogło się urzeczywistnić, gdyż brakło rzeczy do tego celu najważniejszej to jest pieniędzy i na tym punkcie powstawały stałe trudności. Ażeby temu zaradzić, C. K. W., partii w Warszawie postanowił za wszelką cenę zdobyć potrzebną gotówkę i dlatego zdecydowano wysłać ekspedycję do Stanów Zjednoczonych Ameryki po dolary.

Działo się to w tym okresie czasu, kiedy P.P.S. była u szczytu swej potęgi, posiadając bez mała decydujący wpływ na życie polityczne kraju.

Ekspedycja pod wodzą hofrata Jędrzeja Moraczewskiego po kilku miesięcznym pobycie w Ameryce agitując usilnie wśród tamecznych czerwonych żywiół — zdobyła pokaźną ilość dolarów. Od tego momentu rozpoczęciu działalności banku nie stało na przeszkodzie. Uzyskanie koncesji przy wielkich wpływach P.P.S.-u w rządzie nie przedstawiało najmniejszych trudności.

Otwarcie banku poprzedziła szumna, dłuższy czas trwająca reklama. Otwierany bank miał być tą pierwszą jaskółką wpływów P.P.S.-u na polu gospodarki finansowej, miał w pierwszym rzędzie posłużyć rozwojowi wszelkich czerwonych instytucji współdzielczych i być wzorem społecznej instytucji kredytowej.

Należy na tem miejscu przyznać, że podobne instytucje finansowe w społeczeństwach o starej kulturze np. w Anglii i Francji, cieszą się ogromnym uznaniem i odgrywają wybitną rolę w gospodarce finansowo — ekonomicznej tych krajów przynosząc ruchowi współdzielczemu i różnym instytucjom społecznym nieocenione wprost usługi.

Po tej samej linii miała pójść gospodarka instytucji P.P.S.-owskiej, która przez towarzyszy była od początku istnienia ogromnie popieraną. Tak na przykład ówczesny „czerwony” magistrat Łódki ustąpił otwierającemu się w Łodzi oddziałowi Banku Ludowego zupełnie bezinteresownie śliczny lokal przy ulicy Andrzeja po dawniejszym Komitecie Roz

działu Chleba i mąki. Było z tego powodu trochę hałasu ze strony opozycji, lecz ten przebrzmiał jak zwykle bez echa.

Bank rozpoczął z dużym rozmachem pracę i po niedługim stosunkowo czasie można się było przekonać, że linje wytyczne gospodarki banku daleko odbiegają, od tych szumnie reklamowanych. Okazało się dobitnie, że prowadzenie racjonalnej gospodarki finansowej nie było takie łatwe. Powagi finansowe w rodzaju posia Diamanda przekonały się, że łatwiej z trybuny sejmowej krytykować wszelkie zarządzenia skarbowe, lecz trudniej jest racjonalnie prowadzić własną instytucję finansową choćby w rodzaju Banku Ludowego. To też Bank Ludowy stał się z czasem najzwyczajszą paskarską instytucją w rodzaju banków Filipowskich i innych. Tak samo jak te inne rekiny finansowe darsi ze swoich klientów lichwiarskie procenty za dyskonto weksli i wszelkie operacje finansowe. Tak samo dokonywał różnych ciemnych operacji grając na niższej marce polskiej w okresie inflacji, czerpiąc z tego swe podstawowe zyski. I te operacje stały się powodem zachwiania się podstaw finansowych Banku Ludowego.

Ostatnią tego rodzaju operacją, która dobiła Bank Ludowy, był wyjazd dyrektora Łódzkiego Oddziału banku p. Tarnowskiego w ostatnim okresie inflacji tj. w połowie stycznia rb. do Gdańska, z sumą kilkunastu tysięcy dolarów. Miała być prze prowadzona jakaś spekulacja ze sprzedażą marek polskich i niemieckich. W czasie przeprowadzania tych operacji nastąpił gwałtowny spadek marki niemieckiej, spowodowany stabilizacją marki polskiej w rezultacie czego p. Tarnowski stracił wszystkie dolary

Rada Nadzorcza banku zamierzała oddać sprawę p. Tarnowskiego prokuratorowi, z powodu tego, że spekulując działał podobnie samowolnie nie posiadając upoważnienia Zarządu Banku, lecz dla uniknięcia rozgłosu całą sprawę zatuzszowano, pozostawiając p. Tarnowskiego na stanowisku.

Leaderzy P. P. S-u chcąc ratować zagrożoną sytuację banku zwrócili się do Rządu z prośbą o udzielenie bankowi wydatnej pomocy finansowej proponując w zamian poparcie dla pełnomocnictw min. Grabskiego. Jak się zakończyły te pertraktacje narazie jeszcze nie wiemy, lecz wszystko to smutnie świadczy o gospodarce tej „wzorowej” instytucji finansowej i przekonywuje aż nazbyt dosadnie, że P. P. S. do twórczej pracy się nie nadaje.

R. H.

Sprawy robotnicze.

Znowu konferencja w sprawie „Widzewskiej Manufaktury”.

Konferencja w sprawie „Widzewskiej Manufaktury” odbędzie się, jak się dowiadujemy, prawdopodobnie w poniedziałek, tj. dnia 4 bm.

Okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz o-

czekuje powrotu p. dyrektora Bossaka z Gdańska, dokąd ten udał się w celu ostatecznego porozumienia się z prezesem Zarządu „Widzewskiej Manufaktury” p. Oskarem Konem. (pap)

P. Grinsztajn jest nie gorszy od innych.

Na dzień jutrzejszy do Inspektora XVI obwodu wezwany został p. Grinsztajn, właściciel fabryki przy ul. Matejki Nr. 4.

Pan Grinsztajn bez poprzedniego wypowiedzenia nie przyjął do pracy całej jednej zmiany i nie chce

placić za urlop spowodował interwencję Związku „Praca”.

Ciekawe tylko, czy pan Grinsztajn zgodzi się zastosować do wyroku. (pap)

Krotoszyński chce także obniżyć płacę.

Zarząd tkalni Krotoszyńskiego, przy ul. Pańskiej 107, zawiadomił robotników, iż w razie wyrażenia przez nich zgody na obniżenie płac o 20 proc. fabrykę swą uruchomi.

Na warunek ten robotnicy z wyjątkiem jednego delegata nie zgodzili się. Fabryka w dalszym ciągu nieczynna. Robotnicy wspomnianej firmy zawiadomili o powyższym Związek Klasowy. (pap)

Zmiana warunków pracy.

Administracja firmy Kindt i Fiszer (Karola 9) postanowiła uruchomić fabrykę na nowych warunkach, a mianowicie nie dopłacać do stawek w akordzie i zredukować część robotników.

W sprawie tej odbyła się wczoraj na terenie fabryki konferencja między przedstawicielami firmy a p. Krzynówkiem ze związku klasowego.

Przedstawiciel robotników oświadczył że nie zgadza się na te warunki, gdyż robotnicy pracowaliby darmo.

Ostatecznie firma zgodziła się uruchomić fabrykę na dawnych warunkach narazie po 2 dni w tygodniu. (bip)

przed dowódcą O.K., 2) msza polowa, 3) przemówienia, 4) przegląd obozu, 5) zawody i popisy sportowe i polowe, 6) uroczyste gawędy przy ogniskach.

Mimo oficjalnego zakończenia kursów 10 bm. chłopcy pozostaną w obozie do dnia 15 bm., a to ce-

km odbycia serji wycieczek krajoznawczych i ćwiczeń polowych.

W dniu 10 pożądanym byłby wielce udział rodziców.

Kursy w obozach letnich stanowią jeden z

najsympatyczniejszych, a zarazem najpoważniejszych fragmentów pracy nad przysposabianiem zorganizowanych w różnych stowarzyszeniach przyszytych obywateli — żołnierzy do trudów, a zarazem są szkołą hartu ducha najzdrowszego odłamu młodzieży naszej.

Władzom wojskowym, oficerom należy się ze strony całego społeczeństwa najszczerzejsze uznanie za ich inicjatywę i pracę. (pap)

Przemysłowcy sabotują ustawę o zapomogach.

Administracja firmy Besser przy ul. Kopernika 58 dotychczas nie sporządziła listy bezrobotnych w sprawie zapomogi.

Wobec tego robotnicy gremjalnie zwrócili się do prywatnego mieszkania przemysłowca, lecz p. Besser w arogancki sposób odpowiedział, iż listy nie wysła.

Robotnicy zwrócili się do klasowego związku, lecz to samo spotkało przedstawiciela związku.

Wówczas wysłannik związku klasowego p. Krzyńców zwrócił się do komisariatu policji, lecz gdy przybył do mieszkania p. Bessera w towarzystwie przedstawiciela policji, okazało się, że p. Besser wyjechał z Łodzi. (bip)

O ustaleniu płacy dla dozorców domowych.

Posiedzenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej dla ustalenia warunków płacy i pracy dla dozorców domowych w Łodzi, odbędzie się we wtorek t.j. dnia 5 bm. w Inspektoracie Pracy.

Przewodniczący Komisji okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz oczekuje pisma nominacyjnego z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Jako przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości, zasiadając w Komisji sędzia Ingersleben, a Min. Spraw. Wewn. reprezentował będzie zastępca Komisarza Rządu na m. Łódź, p. Janiszewski. (pap)

Sprawa elektrowni Łódzkiej.

Pismem z dn. 25 lipca rb. Ministerstwo Robót Publicznych udzieliło Magistratowi odpowiedzi i wyjaśnień w sprawie uprawnienia rządowego na elektrownię Łódzką. Ministerstwo Robót Publicznych komunikuje, co następuje:

Ministerstwo Przemysłu i Handlu po zbadaniu sprawy powzięło opinie, iż duża większość akcji T-wa Ośw. Elektr. 1886 r. znajduje się w ręku obywateli szwajcarskich i państw sojusznicznych, nie uważa przeto za możliwe czynienie przeszkód w

konstytuowaniu się T-wa, jak również nie będzie czynić przeszkód nowo - wybranemu Zarządowi Towarzystwa w przelaniu na mającą być utworzoną z udziałem m. Łodzi Spółkę Akcyjną majątku T-wa Ośw. Elektr. 1886 r., znajdującego się pod zarządem państwowym.

Co do ew. roszczeń akcjonariuszów, którzy w Walnem Zgromadzeniu z dn. 11.10 1923 r. udziału brać nie mogli, należy zwrócić uwagę, że nowo-powstała Spółka Akcyjna p. n. Elektrownia Łódzka w statucie swym na żądanie M. P. i H. wyraźnie zastrzega sobie, iż przyjmuje na siebie wszelką odpowiedzialność cywilną wobec pozostałych akcjonariuszów i wierzycieli T-wa 1886 r. za przejęty majątek tegoż Towarzystwa.

W sprawie uprawnienia dla elektrowni w Łodzi gmina m. Łodzi powinna zdecydować samodzielnie i na własną odpowiedzialność, czy może wspólnie z obecnymi przedstawicielami T-wa 1886 r. zrzec się przedwojennych umów koncesyjnych i wyrazić zgodę na zastąpienie ich uprawnieniem rządowym. Bez takiego obopólnego zrzeczenia się tych umów i bez zgody Magistratu na zastąpienie ich uprawnieniem — Min. Robót Publ. uprawnienia na elektrownię w Łodzi nikomu nie udzieli.

Podatek majątkowy.

Iszba skarbowa otrzymała polecenie przygotowania wykazów do drugiej raty podatku majątkowego, płatne, od 10 września do 10 października.

Równocześnie izba skarbowa przystępuje do definitywnego ustalania wysokości podatku majątkowego i w tym celu członkowie komisji przystępują do oszacowania majątku według zeznań płatników. Całkowicie oszacowanie ukończone zostanie w końcu roku i w początkach przyszłego roku władze skarbowe wyznaczą już każdemu płatnikowi ostateczną sumę, przypadającego na niego podatku majątkowego. (bip)

Weksle na podatek majątkowy.

W swoim czasie niektórzy płatnicy podatku majątkowego wystawili weksle w myśl umowy z p. Korfantyń.

Obecnie izba skarbowa otrzymała polecenie zerwania tych umów w których weksle wystawione przez płatników nie zostały wykupione. (bip)

Dopłata do patentów.

Z izby skarbowej komunikują nam, że w dniu

20 bm. upływa ostateczny termin dopłaty do patentów drugiej części.

Termin ten przedłużony nie będzie i po upływie jego, władze skarbowe przystąpią do kontroli świadectw przemysłowych. (bip)

:0:

Teatr i sztuka.

„Ptak Niebieski“.

Teatr rosyjski jest niezrównany pod względem oprawy malarskiej, wystawy, reżyserji i zgraniem zespołu. Poza tym artyści „Ptaka Niebieskiego“ zadziwiają niesłychanie szeroką skalę możliwości; widziemy tam poczynając od groteski amerykańskiej, całą skalę gry sięgającą aż tragizmu, przypominającą najdramatyczniejsze karty powieści Dostojewskiego.

Z powodu wydania przez dwunastu sędziów przysięgłych wyroku w procesie o zbrodnię listopadową w Krakowie — niżej podpisany składa w Redakcji dwanaście złotych, z których sześć przeznacza na zakład Magdalenek dla wesołych cór Koryntu a sześć na zakład w Kochanówku dla umysłowo chorych.

K. Chądzyński
poseł na Sejm
Rzeczypospol. Polskiej
z m. Łódź.

Nabożeństwo urządzone przez Związek Lud. Narodowy za dusze ś. p. ułanów zamordowanych w dniu 6 listopada 1923 odbędzie się w środę dnia 6 sierpnia b. r.

Specjalne plakaty zawiadomią o godzinie i świątyni, w której odprawione będzie powyższe nabożeństwo.

Gwałtu, gwałtu

jakie niskie ceny są u firmy Szmachel i Rozner, Łódź Piotrkowska 100 i 160 za suknie, palta, bluzki damskie i dziecinnie ubiory. 2641

Grand-Kino Przez shimmy do ołtarza

Piotrkowska 72.

Wspaniała komedia w 7-actach. W roli głównej Charles Ray

Dziś premiera!

Początek o godz. 6-iej. w niedz i święta o 5 ej. 2651

Obuwie na raty i za gotówkę.

Najnowszych fasonów i z najlepszych materiałów. Męskie damskie i dziecinne

— polecają —

B-cia Gąsiorowscy (dawniej J. Gąsiorowska) Łódź, ul. Gubernatorska 32. Ceny bardzo przystępne. 2244-10

L U S T R A

z ramami, w wielkim wyborze po cenach zupełnie zniżonych — poleca —

W. Lisieczko, „Targi Rzemieślnicze“ Al. Kościuszki 73.

Uwaga: Urzędnikom państwowym i komunalnym na raty bez odliczeń procentów. 2487

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych.

Odnaczona złotym medalem

Mistrzynie cechu A. KOBYŁOWSKIEJ

Łódź, ul. Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania, kurs szycia i mierzenia, kurs wszelkich robót ręcznych, stoju i robót treflowych. Po skończonym kursie uczennicz otrzymują świadectwa prywatne i cechowe. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarii szkoły od 10 do 11 i od 6 do 9 wiecz. Sprzedaż fasonów papierowych. 25273

Komunikat.

Kim jesteś? Kim być możesz? Charakter. Zdolności. Przeznaczenie. Jeśli ci brak energii i wznawiać. Jeżeli nie wiesz jak żyć, postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi, zwróć się do pana Szyllera-Szkolnika, znawcy dusz, autora prac naukowych. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, napisz rok, miesiąc urodzenia, kwartał, zarobki, wdowiec, ile osób najbliższej rodziny. Na tych danych otrzymasz listem poleconym naukową szczegółową analizę charakteru. Określenia ważniejszych zdarzeń życiowych odpowiesz na szczerze zadane pytania, również horoskop ułożony przez słynne medium Miss Evigny. Analizę horoskop wysyła się po otrzymaniu zł 3. Jeżeli chcesz wziąć pod uwagę, że wykonanie analizy wymaga poważnej i umysłowej pracy, kosztta ogłoszeń, pocztowe etc. wyżej oznaczona suma nie jest zbyt wysoka. Osobiście przyjmuje 12-7 pp. Doświadczenia naukowe pana Szyllera-Szkolnika, zaszczycone chwalebnymi protokołami naukowych towarzystw Warszawa wy, świadectwami najwybitniejszych powag świata lekarskiego i odzwaniami prasy. Książki nadzwyczaj ciekawej treści naukowo-pouczającej. Katalog ilustrowany darmo. Na przesyłkę dołączyć znaczek pocztowy. Adres: Warszawa, Psycho Grato log, Szyller-Szkolnik Piękna 25 parokój 19, telefon 506 09. 2635-2

Konkurencja! Chrześ. magazyn ubiorów męskich Wojciechowskiego i Kuczki

ul. Główna 21, front.

Wykonujemy wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące po najniższych cenach i według najnowszych fasonów w własnej pracowni jak również z powierzonego materiału. Kto raz spróbuje, ten nigdzie nie zakupi tylko w magazynie Wojciechowskiego i Kuczki. (2668-5)

Sprzedam

pół domku, 6 mieszkań Kupujący może mieć pokój z meblami Wiadomość: Górny Rynek w Kiosku. 2795-2

Meble na raty

stołowe sypialnie gabinety wykonanie solidne, gwarancja nieograniczona, ceny niskie, odświeżanie, wszelkie zamiany. Zakład Stolarski, Lubelska 6 przy Napiórkowskiego. 2786

Nauczyciel

z żoną poszukuje umeblowanego pokoju, ewentualnie pokoju z kuchnią, bez mebli. Oferty o „Rozwoju“ pod „Zaraz 8“. 2784-2

Muzyki

gruntownie udzielam, Na skrzypcach, mandolinie i fortepianie, oraz teorii muzyki. Nauka indywidualna, amatorom systemem skróconym. Ul. Gdańska 76, m. 11 i piętro, lab ul. Piotrkowska 253, m. 53. 2790-4

Dnia 15 lipca

wyszła z domu dziewczynka lat 16 i do dziś nie wróciła. Nazywa się Helena Rajcz vel Roncz uczennicą od krawcowej. Kto by wiedział gdzie się znajduje proszę zawiadomić ojca, Targowa 31 m. 43. 2882-1

Sklep z mieszkaniem

do wynajęcia zaraz. Zawadzka 9. 2774-

Do wiadomości wszystkich „Słomianych“

Jeżeli chcesz być zdrow, a co zatem idzie wesół to idź na obiad Piotrkowska 105, prawa oficyna i piętro Stowarzyszenie Sług Chrześcijańsko-Katolickich. Zdrowo, smacznie i tanio. Konsument „Słomiany“ 2776-2

Poszukuje pokoju

z kuchnią, ewentualnie dużego pokoju, zapłacę równowartość przedwojennego komornego za rok z góry. Oferty pod „A. D.“ do adm. „Rozwoju“ 2790-

Na raty i za gotówkę

Wielki wybór

z własnych warsztatów po najniższych cenach

**garniturów,
spodni i
palt męskich
sukien,
bluzek i
płaszczy damskich.**

Obuwia:

męskiego, damskiego i dzieciennego wykwintnego i zwykłego.
— poleca —

Chrześcijański Dom Ubiorów

A. CABANEK

2645

ul. Na piórkowskiego 49. — Filia: ul. Piotrkowska 175.



Wielki wybór!

Ceny znacznie niższe!

Zegary ścienne najrozmaitszych fasonów
pierwszorządnych fabryk poleca po ce-
nach konkurencyjnych

Zakład zegarmistrzowski

Targi Rzemieślnicze

73 Al. Kościuszki 73

2645

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Musiawiczowej

mistrzyni cechowej

nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie
złotym medalem, w Belgii srebr. i dyplomami uznania
Łódź, Piotrkowska 163,

Karsy wyższe i niższe Metoda kroju według systemu francuskiego
i angielskiego Gruntowna nauka pasowania mierzenia i upinanie
Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża
pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu.
Specjalny oddział artystycz. haftu i rysunków. Po złożeniu egzami-
nu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe, lub świad-
ectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów. 2559-

Pokój

lub dwa pokoje z kuchnią
poszukiwane.

Zgłoszenia do administracji pisma pod „Zaraz” (2687)

Ważne dla Rodziców.

Przyjmie na pensjonat uczennice.

Opieka i wyżywienie pierwszorządne oraz konwersacja
francuskiego adres: Łódź, Piotrkowska 103, mieszkanie
profesora Suskiego. 2609 3

Teodor Wagner Łódź

ul. Piotrkowska 101, Tel. 591,
poleca: 2557-

Wina, Wódki i Likiery

po niższych cenach od 20 do 30%

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! A! M meble po cenach
zniżonych: sy-
pialki, stołowe, kuchnie, szafy,
łóżka, stoły, krzesła, wiedeń-
skie i inne sprzedaje. Przeź-
dziecki Piotrkowska 103.
2444-1

A! A! A! M meble, dywany, łóż-
ka metalowe w
wielkim wyborze po cenach
zniżonych poleca Magazyn Me-
bli Wł. Romiszowskiego Piotr-
kowska 116, I piętro front.
2529-1

A! M meble po cenach niżo-
szych poleca stolarnia.
Orla 25. 2556-3

A! K redensy, garderoby, łóżka
stoły, trema, krzesła
sprzedają tanio Sienkiewicza
59-21, oficyna pierwsze piętro
oraz Nawrot 37. 2572-5

Równy i części najtaniej mo-
żna nabyć Piotrkowska 124
M. Hofrichter, oraz przyjmuję
wszelkie reparacje. 2564-2

Sprzedam 2 włóki ziemi bardzo
dobrej w pobliżu Łodzi z
budynkami gospodarczymi. Of-
erty do Rozwoju pod „Dobry
punkt”. 2565-1

Maszynę do szycia, otomane
sprzedam natychmiast. Prze-
jazd 24, m. 1. 2570-2

Lampę kupię do oświetlenia
pompkową, spirytusową lub
naftową. Oferty do Rozwoju
pod „Lampa”. 2575-2

Maszyny do szycia na najdo-
godniejszych warunkach
sprzedaje Rozen, Piotrkowska
Nr. 88 2576-2

Do sprzedania dwie małe i je-
dna duża resorki. Wiado-
mość ul. Kielbacha Nr. 18.
2577-3

Różne:

Uczeń 7 klasy udziela korepe-
tycji. Wiadomość: Pawlak
Złota 3. 2519-23

Poszukuję pokoju zaraz. Julju-
sza 31, do fotografa. 2559-1

Putyno wana nauczycielka udzie-
la lekcji. Ul. ca Wólczańska
Nr. 109, m. 6 2557-1

Patynowany nauczyciel udziela
lekcji w zakresie ośmiu klas
Przysparabia szybko do egzami-
nów dla eksternów. 6-go Sie-
pnia 14, prania. 2553-3

Potrzebna ekspedjentka (star-
sza panna) do cukrowni z
kaucją 200 złotych. Dzielna 10,
Michalski 2566-1

Przyjmę na stancję uczeni lub
uczennice z całodziennym u-
trzymaniem. Andrzeja 60, Ry-
cark ewicz. 2583-3

BANK
Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

Wkłady oszczędnościowe w Złoty ch
z wymowieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
i innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.

Załatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

Inteligentna panna lub wdowa,
znająca się na gospodar-
stwie domowym potrzebna do
prowadzenia sklepu samodzielnie,
na stałe. Wiadomość: Sien-
kiewicza 40, u dozorczy. 2567-1

Do apteki w Poddębicach po-
trzebnym pomocnik starszy,
katoлик lub pomocnica. Warun-
ki podać listownie, poczta Pod-
dębice, apteka. 2568-1

Student ostatniego kursu filo-
zofji udziela lekcji. Dzielna
60, Izbiński. 2571-1

Potrzebna uczennica do kraw-
cowej. Zgłaszać się ul. Piotr-
kowska 132, m. 24 2573-2

Potrzebni chłopcy z praktyką.
Zgłaszać się do Fabryki Apa-
ratów Elektrycznych „Dynamo”
Piotrkowska 85. 2574-2

STUDENT udziela matema-
tyki, łaciny, fizy-
ki, języków. Kilińskiego 96-3,
godzina 7. 2578-5

Zgubione dokumenty

Najder Bronisława zgubiła nad
kartę od paszportu wydaną
z fabr. „Widzewskiej Manufak-
tury”. 2568-2

Klaude Emil zgubił paszport
polski wydany w Łodzi. 2561-1

Zniszczona została kontrolka
z fabryki Gajera na imię
Antoniego Sztandara. 2578-1

Urzednikom
na raty 2783-

materiały damskie i męskie na
życzenie z uszyciem, sprzedaje

„Glob”, Piotrkowska 79.

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenery-
cznych, skórnych i włosów.

Gabinet Roentgena i światłolecz-
nictwa Piotrkowska 144 róg, Ewan-
gelicka 2. Godz. przyjęć od
9-2 i 6-8. dla pań 5-8
2718

Dr. med. E. Ekkert

powrócił (2780)

choroby skórne i weneryczne
i dróg moczowych.
Przyjmuje od 12-3 i od 7-9.
Panie od 3-4. Ul. Kilińskiego
145, trzeci dom od Główniej.

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11

Choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 9-11 i od
5-7 i pół. Panie od 5-6.
2625s

Karety

landa, powozy amerykańskie do
wynajęcia. Cegielniana 62, te-
fon 27-88. 2756-6

Na wypłatę!

torebki, pończochy,
firanki, jedwab, ko-
szule męskie, płótno i wszel-
ką manufakturę 2724

Piotr Chari

Piotrkowska 37, w podwórzu

Koszule 2:41

w wielkim wyborze KOŁNIERZE,
KRAWATY, SKARPETKI jak również
wszelkie artykuły mody męskiej;
poleca K. Petersilge
Piotrkowska 93.

Dwa powozy

używane i rolwaga do sprze-
dania. Wiadomość: Sienkie-
wicza 56, Drynkowski.
2770-2

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 25 gr., w tekście 25 gr., za tekstem 15 gr., zwykłe 5 gr. wśród drobnych 8 i nekrologi 20 dr. komu-
nikaty 25 gr., za wiersz milimetrowy lub jego miejsca. Drobne ogłoszenia bezterminowe 3 gr., za wyraz duże liter,
32 gr., najmniejsze ogłoszenie 33 gr. Drobne ponad 10 wyrazów wyraz 3 gr., Ogłoszenia zamiejscowe 40 proc. drożej za gr. 100 proc. Stronice przed tek-
stem i w tekście podzielona na 3 łamy za tekstem łam. tabelowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa-
redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się o godz. 3-ej dolicza się 50 proc. Za terminowe wchodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęta ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zawiadzić w Zgiersu u p. Lacha,
w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.